W numerze:


Już po wakacjach 4


Człowieczeństwo i świętość 11


Podstępny napad 14



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

GŁOS znad Niemna

31 sierpnia 2007r. Nr 35 (791) Index 63863 Rok założenia 1989

Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego wszystkim uczniom oraz nauczycielom życzymy samych sukcesów w nauce, pogody ducha, wspaniałych wrażeń, realizacji zamierzeń, wszelkiej pomyślności i dobrego zdrowia.

Szczególne życzenia kierujemy pod adresem pierwszoklasistów — niech szkoła stanie się dla Was drugim domem, który otworzy Wam nieznany i wspaniały świat

redakcja Głosu

To wszyscy bracia, to nasi!

Festiwal "Kanał Augustowski w kulturze trzech narodów"


© T.ZALESKA

Zespół "Niaszota" z Rubieżewicz

Okolice śluzy Dąbrówka w ubiegłą niedzielę na Kanale Augustowskim rozbrzmiewały na różne głosy. Przeprowadzane po raz siódmy spotkanie nad kanałem, organizowane przez Związek Polaków przy aktywnym wsparciu Grodzieńskiego Rejonowego Działu Kultury, przekształciło się w festiwal i zebrało w tym roku prawie 10 tys. widzów.

Unikatowe dzieło architektoniczne początku XIX wieku połączyło nie tylko Wisłę z Niemnem, ale zacieśniło więzi kulturalne trzech narodów — polskiego, białoruskiego i litewskiego. Zbierają się tu, aby pokazać bogactwo kultur, utrwalić w pamięci młodego pokolenia nasze tradycje i obyczaje.

Każdego roku przybywają tu tysięcy ludzi, jest to jaskrawy przykład zwiększającej się popularności tego przedsięwzięcia kulturalnego oraz tak uroczego Kanału Augustowskiego.

Wspólne starania przedstawicieli różnych narodowości sprawiły, że dzisiaj mamy tak pięknie odnowiony kanał po białoruskiej stronie granicy. Co raz częściej odbywają się tu spływy kajakowe oraz wojaże turystyczne.

Nic nam bracia nie zabrania Wspólnie sobie podać dłonie

Tradycyjnie spotkanie zainaugurowano mszą św. *„Ważne, że rozpoczyna się to przedsięwzięcie kulturalne ze wspólnej modlitwy* — mówił ks. Jerzy Żegaryn, celebrujący mszę św. — *Kultura to ważny czynnik wielokierunkowego rozwoju człowieka, który czyni życie ludzkie sensownym".*

Modlitwę prawosławnych poprowadził o. Wasyl Tatarczuk.

Kolorowym korowodem, któremu przewodniczyła orkiestra „Niaszota" z Rubieżewicz, przeszli uczestnicy festiwalu przez śluzę i most do sceny artystycznej. Orkiestra dęta z Łuckowlan przejęła sztafetę artystyczną i rozpoczęła koncert.

Prowadzący w litewskim, polskim i białoruskim strojach narodowych zapoznali z obecnymi na tym święcie gośćmi, którzy opowiedzieli o swoich wrażeniach o festiwalu.

- *Takie przedsięwzięcia są skierowane na umocnienie przyjaźni oraz zgody pomiędzy ludźmi wewnątrz państwa oraz pomiędzy narodami* — mówiła Maria Birukowa, zastępca przewodniczącego Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego. — *W tym pięknym miejscu nad kanałem, który łączy Polskę, Białoruś i Litwę — łączą się losy ludzkie. Rząd białoruski robi wiele, aby na naszej ziemi był pokój, aby ludzie pracowali i odpoczywali, zakładali rodziny i z nadzieją patrzyli w przyszłość.*

- *Na tym święcie są przedstawiciele nie tylko wymienionych w nazwie trzech narodowości, a i Tatarzy, Żydzi, Gruzini, Czuwaszy i in.* — podkreślał Józef Łucznik, prezes Związku Polaków. — *Historycznie tak się złożyło, że zamieszkuje Grodzieńszczyznę wiele narodów. Festiwal przeprowadza się w uroczym miejscu, które było kiedyś zaniedbane, a dzięki inwestycji państwowej i pracy tysięcy ludzi zostało odnowione i teraz możemy podziwiać to piękno.*

czytaj na str. 2-3

WYSTAWA

Wymiar symboliczny

Mieszkańcy Mińska poznają historię Powstania Warszawskiego — 30 sierpnia w Narodowym Muzeum Historii i Kultury odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Dni Powstania — Warszawa 1944". Prezentacja ekspozycji odbyła się dzięki inicjatywie i zaangażowaniu Instytutu Polskiego w Mińsku oraz Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Warszawie.

Wystawa edukacyjna „Dni Powstania — Warszawa 1944" została przygotowana trzy lata temu z okazji 60. rocznicy Powstania Warszawskiego przez Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie we współpracy z Biurem Edukacji IPN w Gdańsku oraz Muzeum Powstania Warszawskiego. Ekspozycja pokazywana była w wielu miastach w Polsce, teraz zawitała na Białoruś, do Mińska, gdzie będzie pokazywana do 16 września w Narodowym Muzeum Historii i Kultury.

Wystawa ma wymiar symboliczny — odwołuje się do pojęć i symboli, charakteryzujących Powstanie Warszawskie. Chodzi tu o takie wartości jak solidarność, męstwo, bohaterstwo czy ofiarność. Poszczególne panele odwołują się do bohaterskiej walki powstańców i zbiorowego wysiłku mieszkańców stolicy. Mówią też o odsieczy oddziałów AK płynących z różnych stron, nawet z dalekiej Nowogródczyzny, o nadziei pokładanej w — niestety — niewystarczającej pomocy aliantów zachodnich, o zmarnowanym wysiłku żołnierzy armii Berlinga, poległych na przyczółku czerniakowskim, o zdradzie Armii Czerwonej — „sojusznika naszych sojuszników", czekającego na agonię miasta i jego obrońców.

Instytut Polski w Mińsku powstał w lutym 1994r., na podstawie Zarządzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczpospolitej Polski.

Instytut posiada status dyplomatyczny i należy do grona Instytutów Polskich, które promują kulturę polską w ponad 20 państwach świata, przeważnie europejskich.

Jerzy PIĄTEK

To wszyscy bracia,

Festiwal "Kanał Augustowski

ciąg dalszy ze str. 1

W imieniu Zarządu Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Polsce życzenia przekazał Jan Syczewski, przewodniczący towarzystwa: *„Idea tego przedsięwzięcia jest ważna w życiu trzech narodów. Nie zawsze politycy sprzyjają współpracy pomiędzy narodami. Mianowicie wymiana kulturalna ma służyć wzajemnemu wzbogaceniu bez przeszkód oraz ustaleniu kontaktów. Dlatego życzę, aby naśladowaliśmy Wielkie Księstwo Litewskie, które jednoczyło wiele narodów, aby na podstawie naszych kultur zwyciężyć wszystko, co jest przeszkodą w naszych kontaktach pomiędzy Polakami, Białorusinami i Litwinami. Wymiana kulturalna zawsze będzie sprzyjać rozwojowi narodów i każdego człowieka".*

Walentyna Dulkienie, zastępca przewodniczącego Stowarzyszenia "Tewine", powitała w imieniu Litwinów: *„Geografia uczestników tego święta wyrosła jak i samo święto. Widzimy każdego roku postęp: wprowadza się coś nowego, zadziwiającego. Już wiemy, że jedną z niedziel sierpnia musimy zaplanować, aby uczestniczyć w spotkaniu nad kanałem. Cieszę się, że organizatorzy zapewnili wspaniałą atmosferę z jednocząca i sprzyjającą energetyką".*

Jak co roku zawitali na spotkanie przedstawiciele Stowarzyszenia „Rubież" z Białegostoku. Józef Kulikowski, przewodniczący stowarzyszenia, nie ukrywał wzruszenia: *„Ten zakątek, ta ziemia jest mi bardzo bliska. Urodziłem się w Sopoćkiniah , a lata młodzieńcze spędziłem w Kaletach ... Z wielką przyjemnością przyjeżdżamy tu pamiętając o waszej pięknej uroczystości. Myślę, że niebawem można będzie przypłynąć tu z Augustowa i wtedy będzie jeszcze więcej sympatyków tego święta".*

Lilia Kaszenkowa, deputowana Izby Przedstawicieli Parlamentu RB, w imieniu parlamentarnej komisji ds. nauki, edukacji i kultury zaznaczyła, że kultura jest warunkiem wstępnym jednoczenia narodów i zachowania pokoju, co sprzyja ogólnemu dobru i dobru każdego.

Walery Klimowicz, zastępca przewodniczącego Grodzieńskiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego zaznaczył rosnącą wagę tego spotkania w życiu kulturalnym regionu, a przez to powstające więzi ludzkie, które na poziomie dyplomacji narodowej sprzyjają rozwojowi kontaktów pomiędzy państwami.

Wśród szanownych gości także znaleźli się Igor Popow, przewodniczący Komitetu ds. Religii i Mniejszości Narodowych Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego, Michał Alieksiejczyk, Konsul Generalny RB w Białymstoku, historycy z Polski i in.

Wypuszczeniem kolorowych balonów przez uczestników zespołów oraz odśpiewaniem „Roty" skończono cześć oficjalną.

Kolorowo jest wśród nas

Nastrój święta składał się z wielu czynników i drobiazgów: żartobliwe wskaźniki rozmieszczenia placówek, stylizacja kultury wiejskiej z parka-























to nasi!

w kulturze trzech narodów"



























nami, dzbankami i słonecznikami, różnych starych urządzeń wiejskich, wyrobami ze słomki i ceramiki, haftowanymi ręcznikami i pięknymi strojami ludowymi artystów. A do tego Grodzieński Dom Rzemiosła oraz Towarzystwo Twórców Ludowych przy ZPB „Kaziukowe Kolory" pod kierownictwem Tatiany Pierwuchinej zorganizowały wystawę-jarmark wyrobów ze skóry, słomki, ceramiki, biżuterii i in.

Na uczestników czekały również atrakcje wodne: łódki, rowery wodne, kajaki, a także możliwość pływania statkiem „Niemen". Całymi rodzinami spacerowali grodnianie i goście uporządkowanymi dróżkami nad kanałem, integrowali się ze znajomymi na łąkach, grali w ręczną piłkę plażową, robili zdjęcia i w ogóle świetnie się bawili. Wielu oglądało koncert, starannie przygotowany przez organizatorów.

Jako pierwsi na scenie swoimi talentami popisywały się Stowarzyszenie Litwinów z Gierwiat i Rymdziun oraz ze Stowarzyszenia Litwinów „Tewine" z Grodna. Upiększeniem programu stał się zespół „Krynica" z Białegostoku, który wykonał utwory w języku polskim i białoruskim. Obszerną była białoruska część koncertu, w której występowali artyści rejonu grodzieńskiego, zespół „Rośnica" Zakładów Azotowych w Grodnie i in.

„Staraliśmy zaprezentować nasze znane polskie zespoły — mówi Irena Sawieliewa, kierownik Działu Kultury ZPB. — *Każdy zespół mógłby zaprezentować koncert co najmniej na godzinę, lecz wybieraliśmy kilka najlepszych numerów. Mogli popisać się swoimi talentami tak mali artyści, jak i dorośli".* Kulturę polską dostojnie prezentowały: zespół „Jutrzenka" i uczniowie Szkoły Polskiej z Wołkowyska (kierownik Ałła Pokaczajło), zespoły z Domu Polskiego w Lidzie — „Sybirak" (kierownik Edward Trębacz), „Memoria" (kierownik Walery Piłuj), „Anżelika" (kierownik Anżelika Biruk) i „Lidzianie" (kierownik Olga Łowkis), artyści z Nowogródka — „Nowogródzkie Kresowianki" (kierownik Helena Gryc), „Świtezianka", „Przyjaciele", najmłodsza uczestniczka — Julia Oskierko, z Ostrowca — „Echo Ostrowca" (kierownik Maria Pasiecznik). Wspaniały akcent wniósł zespół „Niaszota" z Rubieżewicz (kierownik Tadeusz Sobolewski). Nicią przewodnią polskiej części koncertu stała się pieśń „Bo wszyscy Polacy to jedna rodzina" w wykonaniu duetu z Nowogródka Wiktorii Zielińskiej i Dymitra Bondara. W tym dniu rodzina ta powiększyła się o przedstawicieli wielu innych narodowości, którzy dzielili radość spotkania nad kanałem. Zwieńczeniem święta stał się fajerwerk.

Obserwując rozwój tych spotkań nad Kanałem Augustowskim sprzed lat, pamiętając skromne początki i zapał jednego z inicjatorów śp. Franciszka Witowicza, ówczesnego prezesa Grodzieńskiego Rejonowego Oddziału ZPB, chcę się wierzyć, że festiwal nabierze mocy i przeobrazi się w piękne święto kultur trzech narodów, popularne i lubiane przez mieszkańców Grodzieńszczyzny i naszych sąsiadów.

Tatiana ZALESKA,
fot. J. WANIUKIEWICZ, T. ZALESKA

SPORT

Znakomite zwycięstwo



Na Mistrzostwach Świata w lekkiej atletyce w Japonii znakomicie wystąpił grodnianin Iwan Cichon (na zdj.). W rzucie młotem zdobył złoty medal.

Do rundy finałowej białoruski lekkoatleta trafił tylko z 8 wynikiem i do ostatniej próby nie wchodził do grupy kandydatów na końcowy sukces. To, co nazywa się cudem, wydarzyło się na finiszu zawodów: Białorusin rzucił młot na 83 m 63 cm. Pobić tego wyniku nie zdołał nikt. Dla mieszkańca Grodzieńszczyzny, trenerem którego jest znany rosyjski specjalista Siergiej Litwinow, był to już 3 złoty medal na mistrzostwach świata.

Ze szczególną radością przyjęto tę wiadomość w Grodzieńskiej Szkole Rezerw Olimpijskich, gdzie sportowiec zaczynał oswajać „naukę sportu". Większość uczących się teraz w GSRO marzy, żeby chociaż troszkę przybliżyć się do osiąganych wyników Iwana Cichona.

Michał DUBRAWIN, fot. autora

AKTUALNOŚCI

W Mińsku wstrzymano prace projektowe, związane z przebudową XVII-wiecznego zespołu kościelnego na kompleks hotelowy. Białoruscy katolicy od lat domagają się zwrotu budynków.

Komitet Architektury Urzędu Miejskiego w Mińsku poinformował o wstrzymaniu prac, które miały na celu adaptację do celów komercyjnych obiektów przy ulicy Cyrylego i Metodego. Chodzi o zabytkowy kościół Św. Józefa i budynki klasztoru bernardynów, skonfiskowane przez władze carskie w 1864 roku. Plany przekształcenia kompleksu w hotel i restaurację określano jako „rekonstrukcję" obiektu. Wobec sprzeciwu miejscowej społeczności katolickiej władze miejskie poinformowały, że rozpatrują możliwość „przeprofilowania" kościelnego kompleksu na obiekt historyczno-kulturalny.

W dawnym kościele nadal mieści się archiwum. W budynkach poklasztornych miała do niedawna siedzibę prokuratura i komendantura wojskowa.

W okolicach miasta Mozyrz budowane są ogromne podziemne magazyny gazu. Już w przyszłym roku w zbiornikach będzie można magazynować do 200 milionów metrów sześciennych surowca. Magazyny na gaz powstają w podziemnych wyrobiskach po kopalni soli. Specjaliści zapewniają, że po rozbudowie w 2018 roku w zbiornikach w Mozyrzu można będzie zgromadzić nawet miliard metrów sześciennych gazu.

Białoruś ma dwa podziemne zbiorniki gazu. W okolicy miasteczka Osipowicze na wschodzie kraju w magazynach można przetrzymywać do 360 milionów metrów sześciennych surowca. W drugim zbiorniku, w pobliżu miasteczka Kamieniec na zachodniej Białorusi, magazynuje się 300 milionów metrów sześciennych gazu.

Podziemne zbiorniki są wykorzystywane do uzupełniania niedoborów gazu, wynikających na przykład z powodu zakłóconych dostaw lub ze zwiększonego zapotrzebowania. Białoruś zużywa około 20 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie.

4 września w Mińsku rozpocznie się rozprawa dotycząca polskich szpiegów. Proces przed Wojskowym Kolegium Sądu Najwyższego Białorusi będzie się toczył bez udziału prasy.

Agencja prasowa „Belta" przypomina, że o wykryciu rzekomej rezydentury siatki polskiego wywiadu wojskowego poinformował wiceszef KGB Wiktor Wiehiera. Według niego w skład sieci agentów wchodziło czterech białoruskich wojskowych i oficer sił zbrojnych Rosji.

Według KGB, polski wywiad na terytorium Białorusi miał interesować się obiektami wojskowymi Białorusi i Rosji, rozmieszczeniem środków obrony powietrznej, tym nowoczesnych wyrzutni rakiet ziemia-powietrze. Szefem siatki wywiadowczej miał być białoruski oficer Włodzimierz Russkin. W styczniu br. Russkin został zatrzymany na granicy przy próbie przewiezienia tajnych materiałów. Zaraz potem zostali zatrzymani pozostali podejrzani wojskowi. Rosyjski oficer dobrowolnie zgłosił się do Federalnej Służby Bezpieczeństwa.

IAR/BELTA/WB

Ceny paliw 30 sierpnia 2007

Koncern "Biełorusnieft-Grodnoobłnieftieprodukt"			
H-80	AI-92	AI-95	Olej napędowy
1530	1930	2200	1530

Kurs walut Banku Narodowego 30.08.07r.

USD	LTL	RUB	PLN	EUR
2147,0	846,06	79,43	759,21	2921,10

Już po wakacjach

Tematem pierwszego zajęcia w szkołach 1 września będzie wers znanego wiersza Janki Kupały „Moj rodny kut, jak ty mnie miły". W tym roku szeroko jest obchodzona 125. rocznica urodzin Janki Kupały (właśc. Jan Łucewicz) i Jakuba Kołasa (właśc. Kanstancin Mickiewicz), wybitnych literatów białoruskich. *„Przybliżenie zasobów poetyckich, bogactwa twórczych osobowości tych znanych Białorusinów będzie sprzyjać formowaniu u uczniów poszanowania człowieka pracy, oddania wybranej sprawie, trosce o swoją ziemię i przyrodę"* - mówi Larysa Jemieliańczyk, główny inspektor Wydziału Socjalnej i Wychowawczej Pracy Ministerstwa Edukacji RB.



W tym roku szkolnym większość uczniów będzie miała zajęcia na pierwszą zmianę — mówią w ministerstwie edukacji. Kierownictwo systemu edukacji robi wszystko, aby i młodsi, i starsi uczniowie mieli możliwość nauki na pierwszą zmianę,



która jest bardzie praktyczna. Na drugą zmianę będą prowadzone zajęcia dodatkowe w klasach ze specjalizacją estetyczną, przyrodniczą czy sportową.

W Grodnie w nowym roku szkolnym pierwszoklasistów będzie więcej. Z sześciolatek zorganizowano w rejonie leninowskim — o 5 klas, a w październikowskim o 14 klas więcej. Przyczyną tego zjawiska, jak mówią pracownicy miejskiego działu oświaty, jest rosnąca ilość dzieci oraz zasada formowania klas, w której jest nie więcej niż 20 uczniów. Szkoły już są przygotowane: remonty i rekonstrukcje ukończono, specjalne komisje zbadały stan ich przygotowania do rozpoczęcia nauki.

W szkołach grodzieńskich rozpoczną pracę dodatkowo trzy klasy wojskowo-patriotyczne i dwie klasy ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych, będzie ich odpowiednio — sześć i cztery.

Większość młodych grodnian będzie uczyła się języka obcego w 85 proc. jako angielskiego. W mieście nadal będą pracować szkoły ze specjalizacją języków niemieckiego i francuskiego.

Kadra pedagogiczna jest dobrana i w tym roku już nie brakuje nauczycieli do klas początkowych, filologów i historyków, natomiast brakuje nauczycieli fizyki.

Pierwszego września w parku miejskim zostaną zorganizowane uroczystości z koncertami, konkursami, jarmarkiem, reklamą specjalizowanych zajęć sportowych i zespołów artystycznych (do których można będzie dzieci zapisać), oraz dyskoteką młodzieżową.

W przededniu rozpoczęcia roku szkolnego zostaną odprawione msze św. w kościołach i cerkwiach w intencji uczących się dzieci i młodzieży.

Przygotowała Tatiana ZALESKA, fot. J. WANIUKIEWICZ

GRODNO

Dom Nałkowskiej

85 lat temu, w roku 1922, po raz pierwszy przyjechała do Grodna, i została tu na 4 lata Zofia Nałkowska (1884—1954), która później została znaną polską pisarką. W mieście nad Niemnem mieszkała razem z mężem — oficerem Wojska Polskiego w domu przy ulicy Akademickiej.

Zofia Nałkowska urodziła się w Warszawie i na początku nie mogła się przyzwyczaić do nowego miasta. Jak wspomina w swoich „Dziennikach", z czasem krąg jej znajomych się poszerzał. Ona zajmowała się działalnością społeczną, studiowała historię i teraźniejszość miasta nad Niemnem. Swoje natchnienia czerpała z natury: zbierała fiołki w grodzieńskim uroczysku „Tajemnica", we wsi Kazimierówka słuchała treli skowronków, podziwiała piękne krajobrazy nad brzegiem Niemna. Czas spędzony w Grodnie dał jej nowe wrażenia i tematy dla jej twórczości.

W 1926 roku Zofia Nałkowska wróciła do Warszawy, gdzie kontynuowała aktywną działalność społeczną, jej publikacje ukazywały się w gazetach i czasopismach, wspierała więźniów politycznych. Po zakończeniu II wojny światowej została wybrana na posłankę Sejmu RP, została działaczką Komitetu Ochrony Pokoju Polski. Zostawiła po sobie bogatą twórczą spuściznę.



O życiu i twórczości Zofii Nałkowskiej opowiada ekspozycja muzeum, który został stworzony przez grupę entuzjastów w jednym z korpusów w grodzieńskim uniwersytecie państwowym. O grodzieńskim okresie życia pisarki świadczy również tablica pamiątkowa przy domu nr 15 przy ulicy Akademickiej. Niestety dzisiaj ten dom znajduje się w awaryjnym stanie. Przemieszczanie się wewnątrz budynku jest dużym ryzykiem dla życia. Według nieoficjalnych informacji, budynek wykupiła jedna z firm komercyjnych, która zadba o jego remont i uporządkowanie. W każdym razie w budynku już od dawna nikt nie mieszka. Opuściły budynek i przeróżne organizacje go wynajmujące: lombard, kynolodzy, oddział biblioteki rejonowej. Nic już nie stoi na przeszkodzie, aby rozpocząć remont budynku, który po rekonstrukcji upiększy rejon byłej Horodnicy — starej części Grodna.



Michał DUBRAWIN, fot. autora

Nie byle plotka

Można się już pogubić

Sejm przerwał obrady do przyszłego wtorku. O przerwę wnioskował lider LPR Roman Giertych, gdy na tajnym posiedzeniu izby marszałek Sejmu RP czytał ciąg dalszy stenogramu z przesłuchania b. szefa MSWiA Janusza Kaczmarka.

Premier: to polityczne awanturnictwo

Giertych uzasadnił wniosek o przerwę tym, że sejmowa Komisja ds. Służb Specjalnych powinna spotkać się jeszcze z innymi osobami, które uzupełniłyby wiedzę przedstawioną przez Kaczmarka.

Szef LPR chce także wiedzieć, czy jego rozmowy z szefem Samoobrony Andrzejem Lepperem były podsłuchiwane. Pytanie w tej sprawie lider LPR skierował do premiera Jarosława Kaczyńskiego.

Marszałek sejmu Ludwik Dorn rozpoczął czytanie stenogramów w zeszły piątek w nocy na utajnionym posiedzeniu. Po kilku godzinach posłowie opozycji przegłosowali wniosek o przerwanie obrad.

Według posłów, opuszczających salę obrad, za wnioskiem Giertycha o kolejną przerwę zagłosowała opozycja. Przeciwko było PiS.

Premier Jarosław Kaczyński uznał za awanturnictwo polityczne przerwę w obradach sejmu. Dodał, że Roman Giertych, który doprowadził do przerwania obrad, stał się faktycznym przywódcą Platformy Obywatelskiej.

Dorn: *"będę walczył o samorozwiązanie"*

Marszałek Ludwik Dorn zadeklarował, że zrobi wszystko, aby 7 września sejm głosował nad wnioskiem o samorozwiązanie. Zaznaczył jednak, że opozycja może przerywać obrady sejmu, dlatego nie jest w stanie zagwarantować, że rzeczywiście tego dnia dojdzie do głosowania wniosku.


Roman Giertych i Ludwik Dorn

Prokuratura pozna zeznania Kaczmarka

Prokuratura Okręgowa w Warszawie zwróciła się do marszałka sejmu o przekazanie stenogramów z zeznań Janusza Kaczmarka. Ludwik Dorn odmówił i wskazał prokuraturze na możliwość zapoznania się z zeznaniami w Kancelarii Tajnej Sejmu - powiedział rzecznik marszałka Witold Lisicki, Marszałek Dorn podjął decyzję w tej sprawie po konsultacji z szefem komisji ds. służb specjalnych, Pawłem Grasiem.

Pilna dezubekizacja

Dezubekizacją i projektem ustawy o usunięciu symboli komunistycznych z życia publicznego ma się zająć sejm w przyszłym tygodniu — postanowił marszałek Ludwik Dorn.

Poselski (PiS) projekt ustawy dezubekizacyjnej dotyczy uposażeń b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL. Zgodnie z projektem, funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa PRL pracujący w nim od 1957 roku do 30 czerwca 1989 roku otrzymywaliby za ten okres najniższe uposażenia emerytalne; czas pracy przed 1957r. nie będzie w ogóle wliczany do emerytury.

Z kolei projekt, również autorstwa PiS, o usunięciu symboli komunizmu z życia publicznego, zakłada zmianę gloryfikujących komunizm nazw, m.in. miejscowości, ulic, placów czy instytucji publicznych oraz usunięcie m.in. pomników upamiętniających czasy komunizmu.

Zatrzymani

Janusz Kaczmarek, były minister spraw wewnętrznych i administracji, został zatrzymany przez ABW. Wraz z nim został zatrzymany były komendant główny policji Konrad Kornatowski.

Sprawa ma związek z przeciekiem informacji z akcji CBA w Ministerstwie Rolnictwa. Zarówno Kaczmarek, jak i Kornatowski mieli też uczestniczyć w naradzie u premiera Jarosława Kaczyńskiego przed akcją w domu Barbary Blidy. Mieli mówić premierowi, że nie ma mocnych dowodów przeciw niej.

IAR/PAP/RMF/AD

LUDZIE

Nowo wybrany prezydent Turcji Abdullah Gul został zaprzysiężony. W przemówieniu po ceremonii opowiedział się za laickim charakterem państwa i neutralnością.

- Laicyzm — jedna z głównych zasad naszej republiki — jest warunkiem koniecznym społecznego spokoju — oświadczył 56-letni Gul, który do tej pory był ministrem spraw zagranicznych.



Nowy prezydent zapewnił też, że *„dopóki będzie pełnił urząd, nie będzie kierował się żadnymi uprzedzeniami w stosunku do obywateli"*.

Gul został wybrany w trzeciej turze głosowania, w której potrzebna była zwykła większość w liczącym 550 miejsc Wielkim Zgromadzeniu Narodowym. W poprzednich dwóch turach wymagana była większość dwóch trzecich głosów.

Abdullah Gul urodził się w 1950r. Ukończył ekonomię na Uniwersytecie w Stambule. Do momentu wyboru na prezydenta pełnił funkcje wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Turcji.

IAR/PAP/AD

OPINIA

Tęsknota za twardą ręką

Niechętnie zajmuję się polityką. Ostatnio rejestruję ją z niesmakiem. Obrzydzeniem. Ale, tak jak miliony Polaków-szaraków, depczę ziemię, co Polską zwą. I trudno uciec od zjawisk, które są dla tych deptaczy najistotniejsze. Rządzą państwem słabi politycy. I nie masz na to wpływu. Sorry! Masz wpływ. Wszak jesteś pilnie poszukiwanym, hołubionym, ba, dopieszczanym głosem. Czyli elektoratem, o którego wsparcie zabiega ileś tam partii i, niestety, stale ci sami ludzie. Kłócą się ze sobą. Podsłuchują. Opluwają. Oskarżają i obrażają wzajem. Ale tak umiejętnie skonstruowali ordynację wyborczą, że musisz wybierać, obywatelu, wyłącznie spośród tych, których oni wskażą!


Gonitwa o miejsca w Sejmie RP już na dobre rozpędu

I tak od wyborów, do wyborów. Obiecują. Zaklinają, że będzie lepiej, inaczej. Zniknie zło, pojawi się dobro. Pod warunkiem, że zagłosujesz na nich. Tych samych. Od lat. Kadencji. Rządów. Średnio rozgarnięci rodacy mają taką perspektywę gdzieś. I nie biegną do urn. Nawet po to, by zagłosować nie za, lecz przeciwko. Uważają, że to nie ma sensu. Szkoda im czasu. Niby robią źle. Skoro nie głosowałeś — to nie miej pretensji. Nie mówi się jednak, że nie głosowałeś, bo nie miałeś na kogo! Sprytnym zabiegiem prawnym zostałeś, Polaku-szaraku, pozbawiony szansy demokratycznego wyboru. Nawet jeśli zmienią się pojedyncze nazwiska, to rychło okaże się, iż jest to jeszcze większe nieporozumienie, aniżeli nieudacznik, którego ponoć miał wybrany udanie zastąpić.

Nie dorośliśmy jeszcze mentalnie do dobrodziejstw demokracji. Z tym, co najważniejsze: kulturą polityczną jesteśmy na bakier. I miast lepiej, jest coraz gorzej. Już sami wodzowie krzyczą dziś o anarchii i destrukcji. A co krzyczy na dole obywatel? Ja słyszę. Ucho mam przy ziemi. Ale ci, tam na górze, zajęci są zgoła czym innym. Głównie walką z politycznym przeciwnikiem. Za wcześnie obdarowała nas swymi wdziękami demokracja. Jednym pozwoliła na błyskawiczne wzbogacenie się, innych wpycha w otchłań. Jak wydostać się z tego zaklętego kręgu? Wiem, że to, co teraz wyszczekam, przyjmą niektórzy jak obrazę. Uważam jednak, że przetrwać do lepszych dni pozwoli nam jedynie twarda ręka. Jednego uczciwego i sprawiedliwego człowieka, bądź jednej partii. Bo potrzeba czasu na dojrzewanie. A Polak lubi być za pysk prowadzony! Ja wiem, że to senne marzenie. Ale na jawie. Hau! Hau!

Maria CZUBASZEK

POLSKA

27 lat temu, 30 sierpnia 1980 roku, podpisano porozumienia w Szczecinie. Razem z porozumieniami podpisanymi dzień później w Gdańsku oraz 3 września w Jastrzębiu zakończyły one prawie dwumiesięczną falę strajków w całej Polsce.

W rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych przed bramą główną Stoczni Szczecińskiej Nowa odbyły się uroczystości rocznicowe z udziałem m.in. prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Protesty w Szczecinie rozpoczęły się 18 sierpnia. Wśród szczecińskich „36 żądań" znalazły się niemal wszystkie postulaty zgłoszone w Gdańsku, a na pierwszym miejscu — prawo do tworzenia wolnych związków zawodowych.

Dzień później komisja rządowa pod przewodnictwem ówczesnego wicepremiera Kazimierza Barcikowskiego przybyła do Szczecina, gdzie podjęła rozmowy z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym, reprezentowanym przez Mariana Jurczyka.

Po żmudnych negocjacjach, przy udziale ekspertów obu stron, 30 sierpnia podpisano jedno z trzech historycznych porozumień, które zapoczątkowały przemiany ustrojowe w kraju.

USA

Ambasador Rzeczpospolitej w Waszyngtonie Janusz Reiter skrytykował amerykański Kongres za to, że nie włączył Polski do Programu Ruchu Bezwizowego.

Janusz Reiter napisał, że obywatele Polski i innych krajów z tego regionu uważają przepisy wizowe USA za anachroniczne, niesprawiedliwe i upokarzające. Ambasador podkreślił, że przekonanie, iż każdy Polak tylko marzy o osiedleniu się w Chicago, dawno straciło swą aktualność. Reiter wyjaśnił Amerykanom, że ci, którzy szukają pracy za granicą mogą ją bez problemu znaleźć w krajach Unii Europejskiej, które są dla Polaków otwarte.

Ambasador RP uznał też za nieuzasadnione obawy, że ułatwienia wizowe dla obywateli państw Europy Środkowej osłabią bezpieczeństwo USA. Przypomniał, że dany region należy do najstabilniejszych na świecie, a Polska jest jednym z najbliższych sojuszników Ameryki w wojnie z terroryzmem.

Janusz Reiter zaapelował do władz USA, by zmieniły przepisy, którymi kierują się amerykańskie konsulaty i doprowadziły do zmniejszenia wskaźnika odmów wizowych. Dzięki temu Polska i inne kraje mogłyby wejść do Programu Ruchu Bezwizowego.

Polski dyplomata przestrzegł, że jeśli USA będą traktować Europę Środkową jako partnera wyłącznie w dziedzinie bezpieczeństwa, to proamerykański kierunek polityki zagranicznej państw danego regionu straci społeczne poparcie.

AFGANISTAN

Talibowie uwolnili w sumie 12 południowokoreańskich zakładników. W rękach porywaczy pozostaje jeszcze siedem osób z grupy uprowadzonych przed sześcioma tygodniami chrześcijańskich wolontariuszy.

Zakładnicy byli zwalniani w trzech turach w różnych miejscach w pobliżu miasta.

Rzecznik talibów Kari Jusuf powiedział agencji Reutera, że spodziewa się, iż pozostali zakładnicy — cztery kobiety i trzej mężczyźni — zostaną uwolnieni w najbliższym czasie.

Japońska agencja Kyodo, powołując się na miarodajne źródła kabulskie, twierdzi, że Korea Płd. zaakceptowała dwa żądania talibów: wycofania do końca roku żołnierzy południowokoreańskich z Afganistanu, co zresztą było już wcześniej planowane przez Seul, a także odwołanie z tego kraju wszystkich południowokoreańskich misji chrześcijańskich oraz wolontariuszy. Seul miał się zobowiązać, że już nie będzie wysyłać jakichkolwiek chrześcijańskich misjonarzy do Afganistanu.

Talibowie porwali 19 lipca w prowincji Ghazni 23 południowokoreańskich wolontariuszy chrześcijańskich. Dwaj z nich zostali kilka dni potem zabici przez porywaczy; następnie dwie kobiety zwolniono ze względu na zły stan zdrowia.

CHINY

Tegoroczne letnie powodzie spowodowały w sumie śmierć co najmniej 1138 ludzi — wynika z bilansu, przedstawionego w Pekinie.

Powodzie trapią od czerwca głównie południowe rejony Chin — z kolei we wschodnich prowincjach trwa fala upałów i susza.

Jak powiedział w Pekinie wiceminister resortu ds. zasobów wodnych E Jingping (czyt. E Dzing-phing), liczba ofiar tegorocznych powodzi i tak jest o 50 procent niższa niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Według wiceministra, poprawa sytuacji w tym roku wiąże się z lepszym systemem ostrzegania i organizacji w przypadku klęsk.

WŁOCHY

W Wenecji rozpoczął się 64. festiwal filmowy, najstarsza tego typu impreza na świecie, która obchodzi w tym roku 75. rocznicę istnienia.

O Złotego Lwa walczą takie sławy światowego kina, jak: Eric Rohmer, Nikita Michałkow, Ang Lee i Brian De Palma. Tradycyjnie poza konkursem swój najnowszy film pokaże na Lido Woody Allen. Laureatów głównych nagród poznamy dopiero ostatniego dnia, czyli 8 września, kiedy werdykt ogłosi jury pod przewodnictwem chińskiego reżysera Zhang Yimou. Podczas ceremonii otwarcia wygłosił on krótkie przemówienie w ojczystym języku. W roli tłumacza wystąpił dyrektor festiwalu Marco Mueller, który jest z wykształcenia sinologiem.

PAP/IAR/RMF/AD

PONIEDZIAŁEK, 3 WRZEŚNIA

БТ

06.05, 16.40 Сериал „Женская логика-2”
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 23.45 Новости.
07.05, 08.10 Доброе утро, Беларусь!
07.25, 08.25 Деловая жизнь.
08.20 Готовим вместе!
09.05, 20.00 Боевик „Спецназ по-русски-2”
10.00 Панорама недели.
11.00, 17.50 Сага „Любовь как любовь”
12.10 Драма „Трудности перевода”
14.00 Здоровье.
14.35 Nota Bene.
15.15, 19.25 Новости региона (Гродно)
15.30 Культурные люди.
16.00 „Звездная монополия, или Как рождается мюзикл”.
19.35 Время спорта.
21.00 Панорама.
21.40 Боевик „Охранник для дочери”
00.05 Автомото-шоу Патрика Борни.

ОНТ

06.00, 07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.00, 03.00, 05.00 Наши новости.
06.05 „Пока все дома”.
07.05 „Наше утро”.
09.05 Контуры.
10.10, 11.10 Комедия „Телохранитель Тесс”.
11.05, 13.05, 16.10, 18.15, 21.00, 23.15, 03.20 Новости спорта.
12.00 „Малахов+”.
13.10 Сериал „Моя прекрасная няня”.
13.40 „Федеральный судья”.
14.30 „Контрольная закупка”.
15.00 „Лолита. Без комплексов”.
16.15 Мелодрама „Потерять и найти”.
18.20 Сериал „Братья по-разному”.
18.55 Жди меня.
20.00 Время.
21.05 Ток-шоу „Выбор”.
22.00 Премьера сезона. „След”.
23.20 „Жена для олигарха”.
00.10 „Убойная сила”. Фильм.
01.05 Мелодрама „В любви и на войне”.

Техническая профилактика с **03.30** до **05.00**

05.05 „Пусть говорят” с Андреем Малаховым.
05.40 „Шутка за шуткой”.

ЛАД

7:00 Утренняя подзарядка
8:00 Сериал «Белинда»
8:45 Фильм «Фейерверк»
10:10 Хорошие новости
10:40 В этот день
10:45 Драма «Хам»
11:55, 18:30 Сериал «Расплата за грехи»
12:45 Телебарометр
13:05 Детектив «Девочка с Севера»
14:00 Школа ремонта
14:50 Всё о безопасности
15:25 Док. сериал «Один год на виноградниках». Заключ. серия
15:55 Мультсериал «Доброе утро, Микки Маус!»
16:25 Сериал «Школа первых ракеток»
16:50 Едим дома
17:30 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно).
18:10 «Числобук» (Гродно)
18:25 Музыкальная страница (Гродно)
19:30 Белорусское времечко
20:25 Калыханка
20:45 К 80-летию писателя Алеся Адамовича. Хроникально-док. фильм «Откровение»
21:10 Хоккей. Формула игры
21:40 Футбол. Чемпионат Англии. Обзор тура
22:40 Сериал «Улыбка Мелометы»

СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина”.
06.15 „С чего начинается утро”.
07.30 „Неделя с Еленой Ходорёнок”. Информационно-аналитическая программа.
08.45 „Большой завтрак”.
09.20 „Рожденные в СССР”.
10.00 „Спортивная неделя”.
10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа”.
10.40 „Колос вечно будет жить”. Видеофильм.
11.05, 18.25 „За все тебя благодарю”. Телесериал.
12.00 „Профессиональный бокс”.
13.00 „Есть контакт”.
13.50 „Детский сеанс”: „Мой лучший друг - инопланетянин”. Сериал.
14.35 „Икс-утки”. Мульт. сериал.
15.15 „Частные истории”.
16.00 „Культурная жизнь” с Александром Ефремовым.
16.50 „Бабий бунт”. Ток-шоу.
17.30 „Званый ужин”.
20.05 „СТВ-спорт”.
20.15 „Добрый вечер, малыш”.
20.30 „Солдаты 7”. Телесериал.
21.40 „Добро пожаловаться”.
22.00 „Репортер СТВ”.
22.55 „Столичный футбол”.
23.25 „Секретные истории”.
00.15 Мелодрама „Осень в Нью-Йорке”.

Россия

07.00 Доброе утро, Россия!
09.15 „Целуй меня крепче”.
10.00 „Комната смеха”.
10.45, 13.45 ВЕСТИ. ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.
11.30, 14.20 Местное время. Вести- Москва.
11.50 „Фитиль”.
12.45 Сериал „ГОСПОЖА ПОБЕДА”
14.40 Комедия „Ослепленный желаниями”
16.10 „Старые русские бабки. Никитична-Маврикиевна”.
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ. ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.
17.50 Телесериал „Ангел-хранитель”.
18.50, 23.00 ВЕСТИ - Беларусь.
19.45 Спокойной ночи, малыши!
20.00 Сериал „Евлампия Романова. Следствие ведет дилетант-2”
21.00 Сериал „ОГНЕБОРЦЫ”
22.00 Телесериал „Большая любовь”
23.10 Вести +.
23.25 „Народный маркиз. Игорь Дмитриев”.
00.20 „Честный детектив”. Авторская программа Эдуарда Петрова.
00.50 „Синемания”.

НТВ

06.00 „Сегодня утром”.
08.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
08.10 Сериал „Золотые парни”
09.00 „Смотр”.
09:30 „Без рецепта”.
10.20 „Кулинарный поединок”.
11.15 „Квартирный вопрос”.
12.10 „Следствие вели...”.
13.30 Сериал „Кодекс чести-3”.
15.05 „Особо опасен!”.
15.35, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие”.
16.30 Сериал „Возвращение Мухтара-2”.
19.40 Сериал „Гончие”
20.50 Детектив „Веревка из песка”
22.30 Сериал „Бальзаковский возраст, или Все мужики сво...-2”
23.25 „Криминальная Россия”.
23.50 „Профессия-репортер”. Дневник Всероссийского конкурса.

TVP 1

06:35 Złote łany
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:30, 17:05 Moda na sukces; serial
10:25 Sąsiedzi; serial
10:35 Świnka Peppa
10:40 Budzik
11:10 Moja farma
11:30 Światowe nagrody muzyczne
12:20 Wielki świat małych odkrywców
12:35 ZUS dla ciebie
12:40 TELEZAKUPY
13:10 Agrobiznes
13:20 W kolejce po euro
13:40, 19:30 Plebania; telenowela
14:05, 18:30 Klan; telenowela
14:35 Piosenki z Krakowa pod Neptunem
15:00 Zwierzęta świata
15:30 Wyjeżdżam-zostaję?
16:10 Szczęśliwa karta; serial
18:00 Teleexpress
18:20 Celownik
19:00 Jaka to melodia?
20:00 Wieczorynka
21:20 Teatr Telewizji
22:55 Teleexpress nocą
23:20 Misja specjalna
23:50 Moskiewska saga; serial
01:40 Czarodzieje
02:25 Notacje

TVP 2

06:30 Statek miłości; serial
08:10 TELEZAKUPY
08:30 Przystanek praca
08:45 Hydronauci
09:00 Kopciuszek; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:55, 19:30, 22:30 Panorama
12:00 Program poradnikowy
12:25 Magnum; serial
13:20 Klinika pod kangurem; serial
13:50 Wojna i pokój w ogrodzie
14:20 Znaki czasu
14:50 Smaczne Go!
15:40 Detektyw w sutannie; serial
16:35 Na dobre i na złe; serial
17:30 Gliniarz i prokurator; serial
18:25 Biuro kryminalne; serial
19:00 Program lokalny
20:00 Codzienna; serial
21:00 M jak miłość; serial
21:50 Kulisy serialu
22:00 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:00 Brzydula Betty; serial
23:50 Warto rozmawiać
00:45 Kryminalne zagadki Las Vegas; serial
02:15 Wina Ikara

TVP3

07:00 Kurier Pogoda Przegląd prasy
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00, 09:30, 10:00, 10:15, 10:30, 11:14, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:06, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 00:00, 00:30, 02:33 Kurier
09:21, 10:23, 11:00, 12:52, 13:52, 14:56, 15:54, 17:00 Serwis ekonomiczny
09:24, 09:39, 10:08, 10:19 Przegląd prasy
09:42, 10:12, 11:04, 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:07, 18:16 Serwis sportowy
09:45 Ahora Espanol
10:26 Kamera Kuriera
10:55, 11:08, 11:56, 13:06, 14:06, 16:22, 16:56, 18:24 Serwis Kulturalny
12:01 Kurier Biznes
13:11, 15:12 Kurier Świat
14:11, 23:45 16/16
16:05 Kurier Komentarze
17:14 Rozmowa dnia
17:45, 23:05 Gość dnia
17:55 Warto tam być...
18:00 Everyday English
19:30 W imieniu Rzeczypospolitej
20:15 Reportaż
20:30 Pod Twoją Obronę
21:01 Telekurier
21:50, 01:57 Trzeci wymiar
23:00 Sport
23:15, 03:01 MAGAZYN EKONOMICZNY
00:04 Sportowy Wieczór
01:05 Jak człowiek wymyślił zwierzęta

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 18:15 Jedyneczka
10:00, 17:30 My Wy Oni
10:25 Tak, tak
10:50 Baśń o Pączkowej; film
11:35 Zniewolony teatr
12:05 Tam, gdzie kończy się Wisła
12:30, 19:50, 01:50 Plebania; telenowela
13:10, 21:10, 03:00 Klan; telenowela
13:35, 19:35, 01:40 Pamiętaj o mnie
13:45 Szkoła Polskości
14:15 M jak miłość; serial
15:00 Nie tylko o...
15:10 Nad Niemnem; serial
16:05 Program rozrywkowy
16:50 Mieszkać w Europie
17:10 Sto tysięcy bocianów
18:00 Teleexpress
18:40, 06:00 Reportaż
19:10, 01:10 Świadkowie nieznanych historii
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Sportowy tydzień
22:05, 03:55 Warto kochać; serial
23:10, 04:40 Bitwa o Warszawę
00:00, 06:30 Śladami Olędrów
00:30 Panorama
00:55 Sierpniowe związki
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport
05:30 Podróże kulinarne

Polsat

07:50 Sekret Laury - telenowela
08:30 TV market
08:45 Wielka wygrana
09:40 Graczykowie - serial
10:15 Strażnik Teksasu - serial
11:15 Daleko od noszy – serial
11:45, 15:00, 18:15 Miodowe lata – serial
12:30, 20:30 Samo życie – serial
13:00 Pensjonat pod Różą – serial
14:00 Jesteś moim życiem – telenowela
15:45 Świat według Bundych – serial
16:15 Benny Hill – serial
16:50, 19:50 Wydarzenia
17:25 Interwencja
17:45 13. posterunek – serial
19:00 Pierwsza miłość – serial
21:00 Z Archiwum X - serial
22:00 Bad Company - komedia
00:40 Nieustraszeni
01:40 Bumerang
02:25 Dziewczyny w bikini
03:25 Nocne randki
05:45 Music Spot

WTOREK, 4 WRZEŚNIA

БТ

06.05, 16.45 Сериал „Женская логика-2”
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 23.35 Новости.
07.05, 09.05 Пресс-обзор.
07.10, 08.10 Доброе утро, Беларусь!
07.25, 08.25, 11.55 Деловая жизнь.
08.20 Готовим вместе!
09.10, 19.55 Боевик „Спецназ по-русски-2”
10.05 Время спорта.
10.30, 17.50 Сага „Любовь как любовь”
11.30 Подростковый сериал „Побег Артфула Доджера”
12.15 Драма „Сережа”
13.50 Час суда. Дела семейные.
15.15, 19.25 Новости региона (Гродно)
15.30 Мультфильмы.
15.45 Детский сериал „Детективы из табакерки”
16.10, 00.10 Сериал „Комедийный коктейль”
19.35 Земельный вопрос.
21.00 Панорама.
21.40 Боевик „Дэнни Цепной Пес”
00.00 День спорта.

ОНТ

06.00, 07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.10, 03.00, 05.00 Наши новости.
06.05, 15.00 „Лолита. Без комплексов”.
07.05 „Наше утро”.
09.05 Жди меня.
09.55 „Модный приговор”.
10.45 „Ералаш”.
11.05, 13.05, 16.10, 18.15, 21.00, 23.25, 03.20 Новости спорта.
11.10, 21.05 Сериал „Не родись красивой”.
12.00 „Малахов+”.
13.10 Сериал „Моя прекрасная няня”.
13.40 „Федеральный судья”.
14.30 „Контрольная закупка”.
16.15 „Частный заказ”. Фильм.
17.15, 05.05 „Пусть говорят” с Андреем Малаховым.
18.20 Сериал „Братья по-разному”.
18.55 „Татьянин день”. Фильм.
20.00 Время.
22.10 Премьера сезона. „След”.
23.30 Спецрасследование. „В ожидании сердца”.
00.25 „Убойная сила”. Фильм.
01.20 Фильм „Деньги решают все”.
03.25 Фильм „Соло”.
05.40 „Шутка за шуткой”.

ЛАД

7:00 Утренняя подзарядка
8:00 Сериал «Белинда»

Техническая профилактика с **8:50** до **14:55**

14:55 Свет далекой звезды. Аркадий Эскин
15:20 В этот день
15:25 Док. фильм «Сад и огород круглый год»
15:55 Мультсериал «Доброе утро, Микки Маус!»
16:25 Сериал «Школа первых ракеток»
16:50 Едим дома
17:30 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно).
17:50 «Время спорта» (Гродно).
18:10 «Числобук» (Гродно)
18:25 Музыкальная страница (Гродно)
18:30 Сериал «Расплата за грехи»
19:30 Белорусское времечко
20:25 Калыханка
20:45 Фильм «Побег смертника, или Дух веет, где хочет»
22:30 Сериал «Улыбка Мелометы», заключ. серии
00:05 «Шок - О - ЛАД»

СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина”.
06.15, 07.40 „С чего начинается утро”.
07.30, 10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа”.
08.40 „Добро пожаловаться”.
09.00, 20.30 „Солдаты 7”. Телесериал.
10.00 „Столичный футбол”.
10.40 „Из достоверных источников”.
11.00, 18.25 „За все тебя благодарю”. Телесериал.
12.00 „Громкое дело”.
13.00 „Репортер СТВ”.
13.50 „Мой лучший друг - инопланетянин”. Сериал. Заключ. серии.
14.35 „Икс-утки”. Мульт. сериал.
15.15 „Секретные истории”.
16.05 „Наш дом”.
16.50 „Бабий бунт”. Ток-шоу.
17.30 „Званый ужин”.
20.05 „СТВ-спорт”.
20.15 „Добрый вечер, малыш”.
21.30 „Мужская работа 2”. Телесериал.
22.55 „Автопанорама”.
23.15 „Горячий лед”.
23.45 „Чрезвычайные истории”.
00.30 „Тема дня”.
00.35 Фильм „Лепрекон 4”.

Россия

07.00 Доброе утро, Россия!
09.15 „Этот пылкий влюбленный. Владислав Стржельчик”.
10.00, 20.00 Сериал „Евлампия Романова. Следствие ведет дилетант-2”
10.45, 13.45 ВЕСТИ. ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.
11.30, 14.20 Местное время. Вести- Москва.
11.50, 21.00 Сериал „ОГНЕБОРЦЫ”
12.45 Сериал „ГОСПОЖА ПОБЕДА”
14.40 УРА! КАНИКУЛЫ. Мультфильмы.
15.25 „Кулагин и партнеры”.
16.00 Суд идет.
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ. ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.
17.50 Телесериал „Ангел-хранитель”.
18.50, 23.00 Вести-Беларусь.
19.45 Спокойной ночи, малыши!
22.00 Телесериал „Большая любовь”
23.10 Вести +.
23.25 „Первый Патриарх”.
00.20 Фильм „Цветы от победителей”.

НТВ

06.00 „Сегодня утром”.
08.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
08.15 Сериал „Золотые парни”
09.05 „Наше все!”.
10.20 „Чистосердечное признание”.
10.50, 23.25 „Криминальная Россия”.
11.15 Сериал „Косвенные улики”.
13.25, 19.40 Сериал „Гончие”
14.20, 20.50 Детектив „Веревка из песка”
15.10 „Профессия - репортер”.
15.35, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие”.
16.30 Сериал „Возвращение Мухтара-2”.
22.30 Сериал „Бальзаковский возраст, или Все мужики сво...-2”

TVP 1

06:25, 02:55 Notacje
06:35 Przedszkolandia
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:30, 17:05 Moda na sukces; serial
10:25 Smocze opowieści
10:55 Program dla dzieci
11:25 Eerie Indiana; serial
11:55 Moliki książkowe
12:05 Zwierzowiec
12:25 Program medyczny
13:10 Agrobiznes
13:20 Tak jak w Unii
13:40, 19:30 Plebania; telenowela
14:05, 18:30 Klan; telenowela
14:35, 19:00 Jaka to melodia?
15:00 Prawdziwa wyprawa do Amazonii
15:30, 02:30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
16:10 Szczęśliwa karta; serial
18:00 Teleexpress
18:20 Celownik
20:00 Wieczorynka
21:20 Film fab.
23:05 Teleexpress nocą
23:25 Sprawa dla reportera
00:05 Ekonomiczny Kalejdoskop Jedynki
00:35 Droga do wolności; film

TVP 2

06:25 Statek miłości; serial
08:05 TELEZAKUPY
08:25 Przy granicy
08:40 Hydronauci
09:00 Kopciuszek; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:55, 19:30, 22:30 Panorama
12:00 Codzienna; serial
12:35 Magnum; serial
13:25 Klinika pod kangurem; serial
13:50 Królewska klątwa
14:50 Podróże z żartem
15:50 Detektyw w sutannie; serial
16:45, 21:00 M jak miłość; serial
17:35 Gliniarz i prokurator; serial
18:25 Biuro kryminalne; serial
19:00 Program lokalny
20:00 Święta wojna; serial
20:30 Spotkajmy się
22:00 Magazyn Ekspresu Reporterów
22:55 Frida; film
01:10 Chiny w kolorze blue

TVP3

07:00 Kurier Pogoda Przegląd prasy
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00, 09:30, 10:00, 10:15, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:06, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 00:00, 00:30, 02:35 Kurier
09:21, 10:23, 11:00, 12:52, 13:52, 14:54, 15:54, 17:00 Serwis ekonomiczny
09:25, 09:39, 10:08, 10:19 Przegląd prasy
09:42, 10:12, 11:03, 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:05 Serwis sportowy
09:45 Ahora Espanol
10:26 Kamera Kuriera
10:55, 11:08, 11:56, 13:06, 14:06, 16:22, 16:56 Serwis Kulturalny
11:14 Kurier Gość
12:01 Kurier Biznes
13:11, 15:12 Kurier Świat
14:11, 16:11, 23:46 16/16
16:05 Kurier Komentarze
17:45, 23:05 Gość dnia
17:55 Warto tam być...
18:00 Everyday English
18:14 Rozmowa dnia
19:20 Szerokiej drogi!
19:30 Maniacy
19:50 Smaki tradycji
20:00 Bądź zdrów
20:20 Pierwsza pomoc
20:30 U źródeł wiary
21:01 Telekurier
21:55, 01:59 Trzeci wymiar
23:00 Sport
23:15, 03:03 MAGAZYN EKONOMICZNY
00:04 Sportowy Wieczór
01:05 Tajemnice Tytanica

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 18:15 Domisie
10:00, 17:45 Moliki książkowe
10:10, 17:05, 01:05 Magazyn Medyczny
10:25, 17:20, 01:20 Kwadrans na kawę
10:45 Wniebowzięci; komedia
11:30 Historia pewnego życia
12:15, 23:00, 04:45 Folkogranie
12:30, 19:50, 01:50 Plebania; telenowela
13:10, 21:10, 03:00 Klan; telenowela
13:35, 19:40, 01:40 Pamiętaj o mnie
13:45 Sportowy tydzień
14:15 Warto kochać; serial
15:00 Bitwa o Warszawę
15:50 Rozmowy na temat...
16:00 Śladami Olędrów
16:30 Podróżnik
16:50, 00:50 Zwierzowiec
18:00 Teleexpress
18:40 Opowieści wiatru i morza
19:00, 06:15 Magazyn kulturalny
19:25, 06:45 Polska z bocznej drogi
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Polska racja
22:05, 03:55 Kopciuszek; serial
22:30, 04:20 Jan Nowak Jeziorański
23:15, 05:00 Warto rozmawiać
00:00, 05:50 Magazyn Ekspresu Reporterów
00:30 Panorama
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport
03:25 Czołówka pasmowa

Polsat

06:45 Wstawaj! Gramy!
07:30 Sekret Laury - telenowela
08:30 TV market
08:45 Wielka wygrana
09:40 Graczykowie - serial
10:15 Strażnik Teksasu - serial
11:15, 17:45 13. posterunek – serial
11:45, 18:15 Miodowe lata – serial
12:30, 20:30 Samo życie – serial
13:00 Pensjonat pod Różą – serial
14:00 Jesteś moim życiem – telenowela
15:00, 19:00 Pierwsza miłość – serial
15:45 Świat według Bundych – serial
16:15 Benny Hill – serial
16:50, 19:50 Wydarzenia
17:25 Interwencja
20:30 Rodzina zastępcza – serial
21:00 Kryminalne zagadki Miami – serial
21:55 Spider-Man - film
00:35 Chirurdzy - serial
01:35 Threshold strategia przetrwania - serial
02:30 Dziewczyny w bikini
03:30 Nocne randki
05:45 Music Spot

Człowieczeństwo i świętość

10. rocznica śmierci Matki Teresy z Kalkuty

Bł. Matka Teresa (na zdj.) doświadczała pustki jak każdy człowiek, a listy, w których wyrażała swe wątpliwości, ukazują jej pełne człowieczeństwo — powiedział abp Lucas Sircar SDB, metropolita Kalkuty. W ten sposób hierarcha skomentował treść czekających na wydanie listów, które zakonnica pisała do swoich przyjaciół i przełożonych.



Matka Teresa zmarła 5 września 1997r. w wieku 87 lat. Urodziła się jako Agnes Gonxha Bojaxhiu w katolickiej rodzinie albańskiej w Skopje, stolicy dzisiejszej Macedonii, 26 sierpnia 1910r. W wieku 18 lat przybyła do Indii jako siostra loretanka. W 1950 r. opuściła swój zakon i założyła zgromadzenie misjonarek miłości, aby zająć się najbiedniejszymi i najbardziej opuszczonymi ludźmi, których spotykała wokół siebie. Zmarła 5 września 1997r. Dziś założone przez nią zgromadzenie jest jedną z najprężniej rozwijających się wspólnot zakonnych na świecie, liczącą ponad 4,5 tys. sióstr na wszystkich kontynentach. Zakonnice, wciąż nazywane „siostrami Matki Teresy", troszczą się o chorych nędzarzy, umierających, sieroty, chorych na trąd i na AIDS.

W 1979r. Matka Teresa otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla. 19 października 2003 Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną. Jej proces beatyfikacyjny był najkrótszy we współczesnych dziejach Kościoła. Chcąc umożliwić jak najszybsze ogłoszenie jej błogosławioną, Jan Paweł II wyjątkowo uchylił obowiązującą w Kościele zasadę, według której proces beatyfikacyjny można otworzyć najwcześniej pięć lat po śmierci danej osoby.

Watykańska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych zebrała dotąd 35 tysięcy stron dokumentów i świadectw poświęconych życiu i wierze Matki Teresy. W procesie zeznawało ponad 100 świadków. Do uznania Matki Teresy za świętą, wymaga się zatwierdzonego przez Kościół drugiego cudu, dokonanego już za przyczyną błogosławionej.

Matka Teresa zażyczyła sobie w testamencie, by listy zostały zniszczone, jednak Watykan zdecydował się je zachować jako pamiątkę po misjonarce. Zbiór korespondencji, obejmującej 66 lat życia misjonarki, zostanie oficjalne wydany 4 września, w przeddzień 10. rocznicy śmierci błogosławionej, pod tytułem „Przyjdź, bądź mym światłem" (Come be my light).

Media od kilku dni mówią o tej publikacji, zwracając uwagę, że laureatka Pokojowej Nagrody Nobla przechodziła głęboki kryzys wiary. W liście z 1979 roku do ks. Michaela van der Peet, swojego duchowego powiernika, zakonnica napisała: *„cisza i pustka są we mnie tak przejmujące, że patrząc, nic nie widzę, słuchając, nie słyszę, a moje usta modląc się, nie wypowiadają słów"*.

W innym liście z 1956 roku Matka Teresa skarży się, że nie czuje bliskości Boga, *„Uśmiech, który noszę na twarzy, to tylko zasłona. Mówię tak, jakby całe moje serce wypełniała czuła miłość do Boga. Ale gdybyś zajrzał głębiej, powiedziałbyś: co za hipokryzja"* — pisała.

W jeszcze innym: *„Wołam, przywieram z całych sił, pragnę i nikt nie odpowiada. Jestem sama. Gdzie jest moja wiara? Głęboko tam w środku nie ma nic. Nie mam wiary. Nie mam odwagi wypowiedzieć słów i myśli, które tłoczą się w moim sercu"*.

Według metropolity Kalkuty, zachowana korespondencja dowodzi, że albańska błogosławiona, stawiając czoła ciemnym stronom życia, niezłomnie kroczyła ścieżką świętości i na tym polegała jej wielkość. Abp Sirca, który znał Matkę Teresę osobiście, podkreśla, że każdy człowiek w pewnych momentach życia odczuwa rodzaj pustki, ciemności i wypalenia. *„Mimo wszystko ona przezwyciężyła pokusy, a jej pokora pozwalała opowiadać o swych słabościach innym"* — zaznaczył hierarcha. Jednocześnie przypomniał, że podobne próby wiary przechodzili w swoim życiu inni święci.

Lekarz Matki Teresy Tarun Kumar Praharaj, który opiekował się misjonarką w ostatnich chwilach jej życia, przypominał dziennikarzom, że powiedziała mu wówczas, iż wszędzie dostrzega Boga. *„Zawsze prosiła mnie, by mogła pomagać biednym i powtarzała, że czuje się dobrze, choć wiedziałem, że jest inaczej. Chciała pomagać chorym dzieciom, leżąc na łóżku szpitalnym"*- mówi indyjski kardiolog.

Sunita Kumar, działaczka społeczna, współpracownica Matki Teresy, uważa, że zakonnica miała ogromną wiarę, a listy dowodzą, że jak każdy inny człowiek w momentach kryzysu, pragnęła widzieć Boga.

Jak podkreśla ks. Robert J. Sarno z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kwestia kryzysu wiary, opisanego w listach, nie zakłóci procesu, który ma doprowadzić do kanonizacji błogosławionej z Kalkuty. *„Kanonizacja wymaga jedynie potwierdzonego cudu"* - wyjaśnia.

Ks. Sarno dodał, że nie zaskakują go wyrażone w listach wątpliwości i rozterki. *„Zdziwiłbym się, gdyby ich nie było. To bardzo proste. Ludzie muszą zdać sobie sprawę z tego, że Kościół nie dokonuje kanonizacji Boga, lecz ludzi. Ona była istotą ludzką, a nie niezwyciężonym bohaterem z komiksu"* — dodaje.

Wydanie książki z listami bł. Matki Teresy przygotowuje o. Brian Kolodziejczuk, który razem z zakonnicą zakładał wspólnotę Braci Misjonarzy Miłości i jest jednym z najbardziej zagorzałych zwolenników wyniesienia jej na ołtarze.

Obchody

Msze św., modlitwy, koncerty, wystawy składają się na program obchodów 10. rocznicy śmierci bł. Matki Teresy z Kalkuty w Indiach. Rozpoczęły się one uroczystą mszą św. 26 sierpnia, w rocznicę 97. urodzin słynnej opiekunki trędowatych, nędzarzy i sierot.

W ramach inauguracji obchodów odbyły się: modlitwa międzyreligijna, koncert oraz otwarcie wystawy filatelistycznej, poświęconej założycielce misjonarek miłości.

Od 27 sierpnia do 4 września we wszystkich kościołach Kalkuty odprawiana jest nowenna w intencji bł. Matki Teresy. Na dzień przed rocznicą śmierci wieczorem odprawione zostaną msze św. dziękczynne. 5 września w rocznicę śmierci ulicami miasta przejdzie procesja ze świecami. W tym dniu, obok modlitwy pokoju z udziałem przedstawicieli różnych religii, przewidziane są także liczne nabożeństwa i imprezy kulturalne.

Dziś założone przez Matkę Teresę zgromadzenie jest jedną z najprężniej rozwijających się wspólnot zakonnych na świecie, liczącą ponad 4,5 tys. sióstr na wszystkich kontynentach. Zakonnice, wciąż nazywane „siostrami Matki Teresy", troszczą się o chorych nędzarzy, umierających, sieroty, chorych na trąd i na AIDS. W 1979r. Matka Teresa otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla. 19 października 2003 Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną. Jej proces beatyfikacyjny był najkrótszy we współczesnych dziejach Kościoła. Chcąc umożliwić jak najszybsze ogłoszenie jej błogosławioną, Jan Paweł II wyjątkowo uchylił obowiązującą w Kościele zasadę, według której proces beatyfikacyjny można otworzyć najwcześniej pięć lat po śmierci danej osoby. Watykańska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych zebrała dotąd 35 tysięcy stron dokumentów i świadectw poświęconych życiu i wierze Matki Teresy. W procesie zeznawało ponad 100 świadków. Do uznania Matki Teresy za świętą, wymaga się zatwierdzonego przez Kościół drugiego cudu, dokonanego już za przyczyną błogosławionej. Matka Teresa jest jedną z najpopularniejszych i najbardziej szanowanych postaci w wielokulturowych i wieloreligijnych Indiach.

KAI

KONTROWERSJE

Gigantyczny krzyż w Izraelu?

W Nazarecie ma się pojawić największy krzyż świata. Projekt już wzbudził kontrowersje zarówno wśród tamtejszych chrześcijan, jak i muzułmanów.

Krzyż Nazaretu to potężna 60-metrowa konstrukcja. W centrum budowli, w miejscu, gdzie przecinają się ramiona, powstanie kościół o powierzchni 400 m². Do tego taras z zapierającym dech widokiem na okolice, gdzie Jezus Chrystus spędził młodość. Na dole zaś wspaniały park z domem pielgrzyma i muzeum oraz sklepy z pamiątkami.

Ambitny projekt zamierza zrealizować grupa zamożnych chrześcijańskich biznesmenów z USA, Europy i Izraela. Zaangażowany już został podobno znany francuski architekt, budowa powinna się rozpocząć lada dzień i zostać ukończona w 2010 roku.

W założeniu twórców krzyż ma być nie tylko miejscem pielgrzymek, ale również atrakcją turystyczną. Będzie bowiem największym na świecie *„uniwersalnym symbolem chrześcijaństwa"*. Na internetowej stronie projektu napisano, że symbol ten będzie tym bardziej znaczący, iż stanie *„w miejscu, gdzie archanioł Gabriel powiedział dziewicy Maryi, że urodzi syna"*.

Mimo takich deklaracji projekt został przyjęty sceptycznie przez chrześcijańskich duchownych z Nazaretu. Kościół katolicki już oficjalnie wyraził dezaprobatę. - *Całe to gadanie o symbolu chrześcijaństwa i Jezusie nie ma żadnego znaczenia. To po prostu biznes. Ci ludzie chcą dobrze zarobić* - powiedział anonimowo przedstawiciel pobliskiej bazyliki Zwiastowania.

Wystarczy zajrzeć na internetową stronę projektu, by nabrać wątpliwości. Za jej pośrednictwem można bowiem kupić... 7,2 mln kafelków, które pokryją krzyż. Ich cena, w zależności od tego, czy zostaną zrobione z kamienia, srebra, złota, czy platyny, waha się od 50 do 300 dolarów.

Na cenę kafelka wpływ ma również to, w jakiej części krzyża zostanie umieszczony. Najdroższe są te, które będą najniżej i które będzie można zobaczyć z ziemi. Kafelki umieszczone najwyżej — najbliżej nieba — są najtańsze.

Problem jeszcze w tym, że o tajemniczych biznesmenach niewiele wiadomo. Pytani o nich przedstawiciele izraelskiego rządu rozkładają ręce.

- *Nie wiemy, kim są. Nie spotkali się z nami, nie przedstawili swojego projektu. To całkowicie prywatna inicjatywa* — przyznaje rzecznik Ministerstwa Turystyki Amatzia Barmosze. Podkreśla, że sprawa wzbudza u członków izraelskiego rządu mieszane uczucia. — *Z jednej strony budowa krzyża może mieć bardzo pozytywny wpływ na lokalną gospodarkę, z drugiej — pamiętajmy, że większość mieszkańców dzisiejszego Nazaretu to muzułmanie. A z tego, co wiemy, nie każdemu z nich ten pomysł odpowiada* — mówi rzecznik.

Niemal wszyscy mieszkańcy Nazaretu to Arabowie. 30-35 proc. z nich jest chrześcijanami, pozostali to wyznawcy islamu. Kilka lat temu muzułmanie z Nazaretu próbowali wybudować w pobliżu bazyliki Zwiastowania wielki meczet. W wyniku interwencji Watykanu i władz innych Kościołów chrześcijańskich izraelski rząd kazał wstrzymać prace. W 2003r. fundamenty świątyni zostały zniszczone. Wywołało to gwałtowne protesty muzułmańskich mieszkańców Nazaretu.

KAI/TZ

ROCZNICE

Uroczystości w Nalibokach





© CATHOLIC.BY

24 sierpnia 2007r. w Nalibokach archidiecezji mińsko-mohylewskiej odbyły się uroczystości z okazji 460. rocznicy miejscowej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i jubileuszu 25-lecia posługi kapłańskiej jej proboszcza ks. kanonika Mariana Szerszenia. W uroczystościach wzięli udział bp Antoni Dziemianko, administrator apostolski archidiecezji mińsko-mohylewskiej, biskup w Drohiczynie Antoni Pacyfik Dydycz OFMCap, wierni, kapłani, goście z sąsiednich parafii, przedstawiciele władz.

Na początku uroczystości poświęcono nowy ołtarz. Podczas liturgii proboszczowi parafii ks. kanonikowi Marianowi Szerszeniowi został wręczony złoty medal „Pro Ecclesia et Pontifice" („Za zasługi przed Kościołem i Papieżem") — nagroda Ojca Świętego za wieloletnią oddaną posługę kapłańską. W osobie ks. proboszcza tę nagrodę otrzymali wszyscy wierni parafii, wysiłkiem których zakończono w 1994r. budownictwo świątyni, rozpoczęte w 1935r.

WITEBSK

Msza w języku łacińskim

25 sierpnia w katedrze Witebskiej pw. Św. Barbary ks. proboszcz Michał Jermaszkiewicz OP celebrował msze św. w języku łacińskim według Mszału, zatwierdzonego Ojcem Świętym Janem XXIII. Taką możliwość dał księżom Ojciec Święty Benedykt XVI w niedawno wydanym dokumencie Motu proprio "Summorum Pontificorum". Po wydaniu tego dokumentu grupa wiernych zwróciła się z prośbą o celebrację mszy wg dawnego obrządku. Na początku przeprowadzono odpowiednie katechezy na temat życia liturgicznego Kościoła oraz odszukano szaty liturgiczne starego wzorcu i wydrukowano broszurę z równoległymi tekstami porządku mszy św. w języku łacińskim i białoruskim. Planuje się, że celebrowanie mszy wg dawnego obrzędu stanie się regularne.

CATHOLIC/TZ

Niezmiernie ciekawe

Zbiory bibliofilskie podręczników szkolnych z czasów polskich w zasobach grodzieńskich muzeów i archiwów

Ciekawe zbiory książek i czasopism spotkałem podczas moich badań archiwalnych w Historycznym Muzeum Obwodowym, Państwowym Archiwum Obwodowym i w Muzeum Ateizmu i Historii Religii w Grodnie.

Natrafiłem na nie podczas moich badań naukowych w latach 1996-1997, kiedy pracowałem nad rozprawą doktorską, poświęconą dziejom polskiego szkolnictwa na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918-1939.

Bogaty zbiór takich książek posiada Historyczne Muzeum Ziemi Grodzieńskiej w Nowym Zamku. W 1997 roku istniała stała ekspozycja książek i podręczników szkolnych polskich, rosyjskich i białoruskich z XVIII, XIX i XX wieku. Najstarszą książką eksponowaną była Gramatyka polsko-francuska, wydana w 1700 roku w Krakowie.

W trakcie zwiedzania tej wystawy udało mi się ustalić kilka okresów powstawania szkolnej książki na polskich kresach wschodnich w ciągu ostatnich trzech wieków.

Pierwsze książki dla elitarnych szkół młodzieży magnackiej i szlacheckiej były wydawane w Warszawie, Wilnie, Krakowie i Lwowie. Szkoły były prowadzone przez zakony pijarów, jezuitów i nazywane Collegium Nobilium. Były to szkoły internatowe, które kształciły synów magnatów i szlachty na poziomie średnim i przygotowywały do wyższych studiów na uniwersytetach. Pierwsza taka szkoła powstała w 1737 roku w Warszawie.

Dla tej szkoły i podobnych napisano i wydano podręczniki do nauki, między innymi: Geografię - polskim wierszem ku łatwemu spamiętaniu zebrana, ku politycznej wiadomości dla



panów kawalerów Collegium Nobilium szkół pobożnych i wileńskich wyjaśniona, Wilno 1766, Historia powszechna. Dzieje polityczne dawnych państw dla szlacheckiej młodzieży ułożona - Wilno 1774, Historia nauk wyzwolonych dla Korpusu Kadetów, wydana nakładem Towarzystwa Literackiego w Warszawie 1766.

Następnym okresem w dziejach podręczników szkolnych były czasy powstania w 1773 roku Komisji Edukacji Narodowej (KEN) i rozwiązanie szkół jezuickich. W 1775 roku KEN powołała Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych z Janem Potockim na czele i sekretarzem ks. Grzegorzem Piramowiczem. Zadaniem Towarzystwa było opracowanie programów dla szkół i napisanie podręczników. Członkowie Towarzystwa energicznie przystąpili do pracy i po kilku latach ukazało się wiele cennych na ówczesne czasy podręczników dla szkół średnich, między innymi: Powinności nauczyciela i sposoby ich dopełnienia, Warszawa 1787, Zoologia czyli zwierzętopismo dla szkół narodowych pierwszy raz wydane, Warszawa 1780, Gramatyka dla szkół narodowych do klas III wydana w 1782 K.A. Lenartowicza. Botanika dla szkół narodowych drugi raz wydana w drukarni J.K. Mości Warszawa 1787, Wymowa i poezja dla szkół narodowych wydana po raz drugi w Wilnie 1792 rok. Jak widać po tytułach i podobnie w doborze treści akcentowano szczególnie wartości narodowe w wychowaniu Polaków.

Dokonany w 1795 roku III rozbiór Polski przekreślił nadzieje na dalsze reformowanie szkolnictwa i kontynuowanie dzieła KEN w dziedzinie rozpowszechnienia oświaty w Polsce. Taka nadzieja wróciła w latach 1807-1812 w czasach Księstwa Warszawskiego. Ukazały się podręczniki szkolne między innymi: Geografia - czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi przez J. Śniadeckiego napisana, Warszawa 1804, Geometria praktyczna - napisana przez I. Zborowskiego, Wydana w Drukarni Księży Pijarów. Warszawa 1807, Geografia powszechna - wydana w Wilnie w 1810 roku i wiele innych podręczników z dziedziny nauk przyrodniczych.

Klęska Napoleona w 1812 roku w wojnie z Rosją przekreśliła szanse Księstwa Warszawskiego, nastąpił IV rozbiór ziem polskich i utrata nadziei na odzyskanie niepodległości. Szansa ta wróciła po raz drugi po Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku. Powstało Królestwo Polskie i Komisja Oświecenia Publicznego pod kierownictwem Stanisława Potockiego. W Królestwie powrócono do idei KEN dokonano upowszechnienia szkolnictwa elementarnego, wprowadzono obowiązek szkolny. Nauka odbywała się w języku ojczystym. Pojawiło się wiele cennych podręczników do nauki szkolnej między innymi: Fizyka stosownie do teraźniejszego stanu wiadomości krótko zebrana przez Jana Wolskiego, Warszawa 1817, Trygonometria kulista przez J. Śniadeckiego wyłożona dla uczących się w Imperatorium Wileńskim Uniwersytetu wydana w Wilnie i w Warszawie w 1820 roku w Drukarni J. Zawadzkiego. Geografia fizyczna - wydana w Wilnie w 1825 roku. Początki algebry dla szkół gimnazjalnych na klasę pierwszą ułożona przez Antoniego Wyrwicza profesora matematyki w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, wydana w Wilnie w 1828 roku. Książki te były wydawane dla potrzeb szkolnictwa polskiego dla ziem polskich włączonych po rozbiorach do Imperium Rosyjskiego i dla Królestwa Polskiego. Zdecydowana większość tych podręczników dotyczyła szkolnictwa ponadpodstawowego z przedmiotów m a t e m a t y c z n o - -przyrodniczych. Książki te są w Historycznym Muzeum Obwodowym.

Wybuch i klęska powstania listopadowego w 1831 roku spowodowały odebranie Królestwu Polskiemu konstytucji, sejmu, likwidacji dozorów szkolnych w gminach i zniesienia obowiązku szkolnego wprowadzonego przez KEN. Zmniejszyła się ilość szkół elementarnych w gminach i szkół powiatowych w miastach. Ostatecznie cios polskiemu szkolnictwu zadano po upadku powstania styczniowego w 1864 roku. Władze carskie upaństwowiły szkoły elementarne i powiatowe. Do szkół skierowano rosyjskich nauczycieli, których obowiązkiem była rusyfikacja szkolnictwa. Książki były wydawane w języku rosyjskim. W zbiorach biblioteki muzeum zachowało się wiele takich książek napisanych przez autorów rosyjskich w języku rosyjskim.

Przywrócenie języka polskiego do polskich szkół prywatnych nastąpiło już w 1905 roku po strajkach szkolnych, które miały miejsce zarówno w szkołach Królestwa Polskiego, jak i na ziemiach włączonych do Imperium Rosyjskiego. Naprędce zaczęły powstawać podręczniki do nauki szkolnej dla wszystkich poziomów nauczania pisane w języku polskim, a także i w języku białoruskim pisane pismem łacińskim. W zbiorach Muzeum Ateizmu i Religii jest Elementarz polski, czyli nauka czytania i pisania polskiego z krótkim katechizmem dla małych dzieci napisana przez ks. bp. Szymona Kozłowskiego, wydana nakładem J. Zawadzkiego w Wilnie w 1915. Był także elementarz S. Pawłowicza dla szkół białoruskich - Piszi samadziejna - Pasobnik dlia biełaruskaje szkoły i samaukau, czasć I., wydany w Wilnie w 1929 roku. Zaskoczeniem dla mnie był elementarz białoruski napisany alfabetem łacińskim w 1942 roku. Inną ciekawostką wydawniczą był Praktyczny samouczek języka polskiego wydany w języku rosyjskim w Grodnie w 1922r. Otóż w Grodnie było w początkach państwa polskiego, po 1918 roku, wielu urzędników rosyjskich, którzy nie znali języka polskiego, a pracowali jako urzędnicy w polskich urzędach i nie było kim ich zastąpić. To im ten samouczek miał służyć pomocą w kontaktach z interesantami. Podobnie przygotowano do nauki języka polskiego rekrutom w wojsku Elementarz wojenny, na podstawie którego rekruci analfabeci uczyli się podstaw czytania i pisania po polsku.

Takich szkolnych wydawnictw w grodzieńskich muzeach, jak i w archiwach, jest wiele. Niektóre w swojej treści są niezmiernie ciekawe. Obrazują, jak różnorodne i skomplikowane było pogranicze narodów i kultur kresowych w czasach Rzeczypospolitej Szlacheckiej i w okresach późniejszych. Przyznam się, że nie miałem możliwości zapoznania się z opracowaniami naukowymi na Białorusi i na Litwie na temat zachowanego w archiwach dorobku kulturowego narodów pogranicza polsko-białorusko-litewskiego w czasach odradzania się niepodległości tych krajów na przełomie XIX i XX wieku. Uważam, że jest to temat ogromnie ciekawy dla badaczy najnowszej historii polsko-białorusko-litewskiego pogranicza i powinien często gościć na wspólnych konferencjach naukowych Polski, Białorusi i Litwy.

Alfons BOBOWIK, EŁK

WYBRANE DATY

3 IX 1932r. — urodził się **Stanisław MICHALSKI,** polski aktor

3 IX 1968r. — urodził się **Piotr RUBIK**, polski kompozytor

3 IX 1979r. — urodził się **Krzysztof CEGIELSKI**, polski żużlowiec, wielokrotny reprezentant Polski.

3 IX 2002r. — zmarła **Józefa RADZYMIŃSKA**, polska pisarka (ur. 1921)

3 IX 1980r. — Podpisanie w Jastrzębiu-Zdroju tzw. porozumień jastrzębskich

4 IX 1809r. — urodził się **Juliusz SŁOWACKI**, polski poeta, wieszcz narodowy

4 IX 1936r. — urodził się **Sokrat JANOWICZ**, polski pisarz

4 IX 1962r. — zmarł **Witold SŁAWIŃSKI,** polski botanik, mikrobiolog, profesor

5 IX 1929r. — urodził się



Piotr Rubik



Mieczysław Stoor

Mieczysław STOOR, polski aktor (zm. 1973)

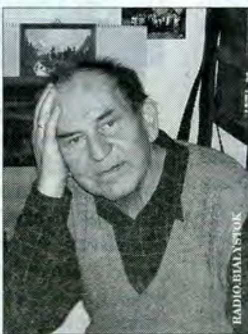
5 IX 1972r. — urodził się **Jacek BORUSIŃSKI,** polski aktor kabaretowy, reżyser filmowy, współtwórca kabaretu Mumio

5 IX 1980r. — **Edward GIEREK** ustąpił ze stanowiska I sekretarza KC PZPR.

5 IX 1981r. — rozpoczął się w Gdańsku I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność

6 IX 1867r. — urodził się **Franciszek BRZEZIŃSKI**, polski kompozytor

6 IX 1937r. — urodził się **Janusz**



Sokrat Janowicz



Juliusz Słowacki

KURCZAB, polski szermierz, taternik i alpinista, publicysta

6 IX 1771r. — miała miejsce bitwa pod Antopolem

6 IX 1794r. — Insurekcja Kościuszkowska: zakończyło się oblężenie Warszawy

7 IX 1765r. — urodził się **Michał Kleofas OGIŃSKI**, polski kompozytor, działacz polityczny

7 IX 1907r. — urodził się **Wacław KUBACKI,** polski pisarz

7 IX 1764r. — elekcja **Stanisława Augusta PONIATOWSKIEGO** na tron polski

8 IX — Międzynarodowy Dzień Walki z Analfabetyzmem

8 IX 1514r. — W bitwie



Edward Gierek



Michał Kleofas Ogiński

pod Orszą wojska polsko-litewskie odniosły zwycięstwo nad wojskami państwa moskiewskiego

8 IX 1717r. — W Częstochowie odbyła się uroczysta koronacja obrazu Matki Boskiej



Feliks Kazimierz Potocki

9 IX — Międzynarodowy Dzień Urody

9 IX 1907r. — urodził się **Edward SZYMAŃSKI,** polski poeta

9 września 1698 — Hetman polny koronny **Feliks Kazimierz POTOCKI** pokonał w bitwie pod Podhajcami Tatarów

Kartki z mego życia

Jedna po drugiej

ciąg dalszy z nr. 34

Ta akcja miała szeroki rozgłos w naszej miejscowości. Nawet my, niewtajemniczeni w sprawy konspiracyjne, wiedzieliśmy, kim jest „Ponury". W gazecie „Sowiecka Białoruś" w 90-latach (dokładniej daty nie pamiętam) był opublikowany artykuł pt. „W ożidanii czuda na Niemanie" Gurgiena Marcirosowa, docenta instytutu pedagogicznego w Grodnie, byłego pracownika politycznego w partyzanckiej brygadzie im. Kirowa, stacjonującej na lewym brzegu Niemna na terenie Wasilewicz. On pisze, że: *„problem obecności AK w czasie wojny na ziemiach wschodnich był niewygodny historykom sowieckim, że wg ich "Armia Krajowa — to podziemna organizacja wojenna, działająca na terytorium okupowanej przez Niemców Polski"*. Zaś na ziemiach wschodnich nie ma i być nie mogło żadnych zgrupowań AK. Byli tylko bandyci. I dalej: *"W białoruskiej encyklopedii, wydanej na cześć rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami, są bardzo dokładnie opisane nie tylko bohaterskie czyny obrońców Ojczyzny, ale i działania wrogów: kim był Kube Radosław Ostrowski, czym zajmowała się "Białoruska Samopomoc Narodowa"*. Zdawało się, że o niczym nie zapomniano z wojennej historii Białorusi. Jednak o AK ani słowa. W tejże encyklopedii wspomniane nawet Mołdawskie zgrupowania partyzanckie. A działalności dziesiątków, tysięcy żołnierzy AK w czterech okręgach: białostockim, nowogródzkim, wileńskim i pińskim, którzy przeprowadzili setki akcji wojennych i dywersyjnych, przez historiografię radziecką nie zauważono. Powstaje pytanie, kto w noc z 18 na 19 stycznia 1944r. rozgromił więzienie w Lidzie i wyzwolił 70 więźniów, w tym i partyzantów sowieckich, kto rok wcześniej przeprowadził podobną akcję w Pińsku, kto w kwietniu 1944r. niemal nie zajął m. Szczuczyn, kto skutecznie gromił niemieckie garnizony w Iwieńcu, Raduniu (d-ca por. "Krysia" — Jan Borysewicz), w Juraciszkach, Bieniakoniach, kto pod Sucharami (kompanie kpt. "Zycha" i por. "Lwa") naniósł druzgoczący cios niemieckim jednostkom wojskowym jako odwet za Szczuczyn, kto rozbił strażnice graniczne (stutzpunkty) pod Jachnowiczami i pod Jewłaszami (1 kompania "Ostoi"), kto odbił w styczniu 1944r. aresztowanych koło Wasiliszek, kto w maju 1944r. w Brzozówce rozgromił niemiecki garnizon, kto przeprowadzał akcje zbrojne po likwidacji posterunku żandarmerii w Wasiliszkach, kto podobnie Akcji Szczuczyńskiej przeprowadził nieudaną akcję po opanowaniu m. Wsielubia, gdzie zginął d-ca VIII batalionu "Bohdanka", por. "Jastrzębiec" (Władysław Mossakowski) i etc.



Jan Piwnik "Ponury" z kolegami

Jeżeli nie była obecna na tych terenach AK, to jakim sposobem znalazło się 10-tysięczne zgrupowanie AK na terenie Wileńszczyzny, a żołnierze AK w czasie akcji "Ostra Brama" maszerowali ulicami Wilna (z informacji Justasa Paleckisa — przewodniczącego Rady Najwyższej Litewskiej Republiki Radzieckiej). Znaczy, że w wyzwoleniu Wilna brała udział nie tylko Armia generała Czerniachowskiego.

Eugeniusz Siemaszko w książce pt. "Armia Krajowa na Białorusi" jednostronnie i negatywnie ocenia działalność AK. Niemniej jednak w pewnym stopniu daje odpowiedź, dlaczego historiografia sowiecka, a teraz i białoruska, uparcie milczy, nie chce przyznać faktu istnienia AK. On pisze (idzie mowa o kombatantach AK): *"Przyznanie choćby jednemu z nich praw kombatanta — znaczy przyznanie obecności oddziałów AK na ziemiach wschodnich"* (aut. oznaczałoby to uznanie praw polskich ziem zachodnio-białoruskich). Tę myśl precyzuje Tadeusz Malewicz w jednym ze swych artykułów: *"Jeżeli dzisiaj przyznać akowcom uprawnienia kombatanckie i uznać, że nie byli bandytami, a ofiarami tego systemu, to należy wyjaśnić, kto ich prześladował i mordował"*.

Minęło ponad 50 lat nim prawda historyczna wyszła na jaw. Sowietom nie udało się do końca wykreślić z pamięci lat martyrologii i męczeństwa narodu polskiego i nie tylko. Nie było jednak możliwości przekazać ludziom w wojennym lub powojennym okresie prawdziwej historii Armii Krajowej i losów synów ziem wschodnich Polski.

Naszym zadaniem jest wrócić Polakom tej ziemi utraconą pamięć historyczną i język ojczysty. Ta prawda historyczna znajdowałaby się i do dzisiaj objętą klauzulą "ściśle tajne", gdyby nie wydarzenia z lat 80-90. Dopiero w tych latach zaczęła "trzeszczeć ściana milczenia". Pierwszą stronę prawdziwej historii o działalności AK odkryłem w okresie solidarnościowym, będąc w kościele Św. Antoniego w Warszawie. Nie mogłem uwierzyć swoim własnym oczom, gdy zobaczyłem tablicy pamiątkowe poległym w walce z okupantem hitlerowskim na Nowogródczyźnie — oficerom, podoficerom i szeregowym z I i VII p.p. AK. Tyle lat milczano, a tu nagle "zmartwychwstanie" przeszłości. Byłem wzruszony do łez, gdy ujrzałem na jednej z tablic nazwiska moich rodaków, w tym i ojca. Towarzysze broni nie zapomnieli o nich. Pozwolę sobie przytoczyć ich nazwiska: Łyszczyk Feliks ps. "Ojciec", Łyszczyk Anna ps. "Mama", Józef Pawlukiewicz ps. "Żukowski", Edward Sakowicz ps. "Bartek", Władysław Wiasiuk, Lidia Rapacka, Stanisław Rudź, Władysław Sienkiewicz ps. "Orzech", Jan Wierciński, Michał Zamcewicz ps. "Garbacz". Temat walki zbrojnej żołnierzy AK na Nowodródczyźnie nurtował i nurtuje mnie do dzisiaj.

Szczegóły i prawie zapomniane już fragmenty wydarzeń z tamtych lat pomogły wskrzesić w mej pamięci publikacje w gazecie ZPB "Głos znad Niemna", szczególnie artykuły w nim Tadeusza Malewicza, Wacława Dzieżyca, Zdzisława J. Winnickiego, Wacława Fiszera i innych.

Wzbogaciły także wiedzę z okresu historii na ziemiach wschodnich publikacje w kwartalniku naukowo-społeczno-kulturalnym "Magazyn Polski" pod redakcją Eugeniusza Skrobockiego, książka byłego prezesa ZPB Tadeusza Kruczkowskiego "Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności" i jego liczne artykuły na łamach "Głosu", materiały Międzynarodowych Konferencji Naukowych, i wielu innych.

Ta informacja-lusterko mojej przeszłości, która pomogła uporządkować w mojej pamięci wydarzenia z okresu lat 1939-1945, uzupełnić i poszerzyć horyzonty wiedzy na nurtujący mnie temat.

Stosunki między partyzantką AK a partyzantką radziecką w latach 1943-1944, zerwanie stosunków dyplomatycznych ZSRR a emigracyjnym Rządem Polski w Londynie i anulowanie przez rząd sowiecki układu Sikorski-Majski, podpisanym po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej w 1941 roku, dały Stalinowi wolne ręce do realizacji planu likwidacji polskiego podziemia niepodległościowego. Jeżeli lata 1941-1943 były okresem współpracy z partyzantką sowiecką, to lata 1943-1944, kiedy zarysowała się na horyzoncie klęska faszystowskiej maszyny wojennej, były okresem konfrontacji, wręcz wrogości między oddziałami AK i sowieckimi jednostkami partyzanckimi. Nie była to wina dowództwa AK. Przeciwnie. Dowództwo Okręgu Nowogródzkiego (ppłk Janusz Szlaski ps. "Prawdzic") i Okręgu Wileńskiego (d-ca Aleksander Krzyżanowski ps. "Wilk") starało się podtrzymywać "przyjazne" stosunki ze zgrupowaniami partyzantki radzieckiej, zdając sobie sprawę, że siły są nierówne, biorąc pod uwagę zbliżający się front wschodni. Natomiast plany Stalina były sprzeczne z wizją polskiego rządu emigracyjnego na wschodnie w kwestii powojennych granic Polski. Ciążyła także sprawa katyńska. Stalin miał daleko idące plany na okres powojenny, a mianowicie podporządkowanie Moskwie wschodniej i centralnej części Europy. Z jego rozkazu i z zarządzeniem pierwszego sekretarza KCKP (b) Ponomarenki zaczęto masowe, podstępne, okrutne i mordercze akcje rozbrajanie oddziałów AK i prześladowania ludności polskiej. Dowództwo AK starało się unikać konfliktów z partyzantką radziecką, szło nawet na współdziałanie ze stroną radziecką. Zaufanie Polaków wykorzystali "czerwoni". Oni tworzą tzw. polskie grupy, które prowadzą działalność zwiadowczą w celu demoralizacji AK, a gdy to było niemożliwe, rozstrzeliwano kierowników organizacji AK, paraliżując ich działania. Na posiedzeniu Biura Politycznego KCKP (b) 23 czerwca 1943 roku Ponomarenko powiedział, by działalność polskich oddziałów stawić pod cios niemieckich okupantów i ich rękami likwidować ich.

W artykule "Armia Krajowa i partyzanci radzieccy" W. Barabasz na łamach "Głosu" przytacza takie oto przykłady. *"11 listopada 1943r. Oddział Pińskiej Brygady partyzanckiej, wiedząc, że istnieje w Pińsku polska organizacja antyfaszystowska, przekazuje gestapo listę członków tej organizacji. Aresztowano 250 Polaków. Podobne wydarzenie było w Łohiszynie. W wojnie między partyzantami ginęły i rodziny przeciwników. Ze strony radzieckiej akcenty kładą się na to, że wyłącznie akowcy rozstrzeliwali rodziny białoruskie, żeby potwierdzić tezę, że AK - to bandyci. Zgadza się, ale to były wypadki sporadyczne. Natomiast partyzanci radzieccy dość surowo obchodzili się z ludnością polską"*. Dalej pisze: *"W marcu 1944r. brygada im. Czapajewa prowadziła operację bojową w rejonie lidzkim. W rezultacie zniszczony został polski sztab AK, 5 rodzin akowców rozstrzelano, ich mienie skonfiskowano, domy spalono. Faktem jest, iż brygada im. Czapajewa nie wykazała się dużą aktywnością w walce z Niemcami. Natomiast gorliwie wykonywała polecenia Ponomarenki po likwidacji oddziałów AK i terroryzowaniu mieszkańców polskich"*.

11 grudnia 1943r. w Puszczy Nalibockiej baranowickie zgrupowanie partyzantów radzieckich rozbroiło Oddział im. Tadeusza Kościuszki stołpeckiego batalionu AK. Zamordowano w Nalibokach 100 Polaków. Szczególnym okrucieństwem w stosunku do ludności polskiej charakteryzowały się żydowskie skomunizowane bandy rabunkowe ("Jerozolima" Bielskiego w Puszczy Nalibockiej), a także specjalny oddział Zorina w brygadzie im. Stalina. Taka była płaca za przyjaźń i współpracę z "czerwonymi". Podstępnie były rozbrojone oddziały gen. "Wilka". Jego wezwali do sztabu III Białoruskiego Frontu pod pozorem przeprowadzenia wspólnych działań po wyzwoleniu Wilna i zaproponowali, by ujawnił punkty dyslokacji brygad i batalionów. Gdy się zgodził na propozycje sowietów (uwierzył we współpracę z nimi) niezwłocznie został rozbrojony i aresztowany.

W sierpniu 1943 roku podstępem i oszukaństwem nad jeziorem Narocz brygada im. Woroszyłowa pod dowództwem Markowa rozbroiła oddział A. Burżyńskiego ps. "Kmicic" i członków jego sztabu. 70 osób bestialsko zamordowali.

21 sierpnia 1944r. pod Surkontami na ziemi lidzkiej w bitwie z wojskami NKWD zginął ostatni dowódca zgrupowania Nadniemeńskiego Maciej Kalenkiewicz ps. "Kotwicz" - twórca planu operacyjnego "Ostra Brama".

Jeszcze jeden przykład krwawej bolszewickiej rozprawy, o której pisze Wacław Dzieżyc w artykule pt. "Tragedia Piastowska". Żołnierz AK legendarny "Kuna" (Wieremowicz) po nieudanej operacji "Ostra Brama" w 1944r. był wywieziony przez sowietów do Kaługi. Uciekł razem z Czesławem Kozielskim ps. "Sęk" (możliwie to był ten sam "Sęk", który był u nas na melinie?). Oddział "Kuny" działał w obrębie gmin Wasiliszki, Wawiórka, Raduń. Bolszewicy postanowili podstępnie zlikwidować oddział "Kuny". Pod maską "zielonych" (oni prowadzili walkę przeciwko sowietom) wstąpili z "Kuną" w pertraktacje, uzgodnili wspólne hasła, domówili się, że spotkają się we wsi Piaskowce. W lutym wieczorem rozdrobnili polski oddział. Tych, którzy pojechali do lasu po drzewo, zamordowali siekierami. Znając hasło wchodzili do mieszkań, gdzie mordowali ludzi z oddziału "Kuny". Sanitariuszkę zastrzelili, "Kunę" zaś wezwali do swojego sztabu, skąd on nie wrócił. Nazajutrz mieszkańcy wsi ujrzeli przerażający widok: po ogrodach, na podwórkach, na ulicy, w mieszkaniach leżały zbroczone krwią ciała pomordowanych. Ciało "Kuny" leżało martwe z gardłem przerżniętym piłą. W dzień enkowudziści przewieźli ciała do Radunia. Nocą wywieźli w nieznanym kierunku i ukryli pod ziemią. Rozpoczęły się aresztowania.

Historia naszego narodu jest znaczona licznymi ofiarami. Jest to cena, jaką zapłaciliśmy za wolność, prawdę i wiarę. By uchronić od zapomnienia chociażby imiona tych ofiar z okresu męczeństwa i martyrologii narodu polskiego i żołnierzy AK na ziemiach wschodnich w czasie II wojny światowej, wielką rolę mogłaby odegrać prasa polskojęzyczna, szczególnie popularne pismo "Głos znad Niemna", gdyby na łamach "Głosu" regularnie publikowano chociażby rocznice wydarzeń z tamtych lat. To mogłoby być dobrą pomocą naukową i środkiem wychowania patriotycznego dla nauczycieli języka polskiego, uczniów, a także szerokiego kręgu czytelników.

Złoczyńcom tragedii wrześniowej można wybaczyć, ale zapomnieć o niej - nigdy.

cdn.

Stanisław PAWLUKIEWICZ

Podstępny napad

Nikt się nie spodziewał wówczas, że wojna wtedy rozpoczęta będzie trwała tak długo i przyniesie tyle ofiar

Mija 68. rocznica wybuchu II wojny światowej. Rozpoczęła się ona 1 września 1939 roku napaścią hitlerowskich Niemiec na Polskę. Za początek wojny uznaje się atak niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein" na polską składnicę wojskową na Westerplatte.



Społeczeństwo polskie zdawało sobie sprawę z wiszącego nad nim niebezpieczeństwa wojny już od wiosny 1939r., kiedy to 21 marca Hitler zażądał od Rzeczypospolitej ustępstw terytorialnych nie do przyjęcia, a gdy je rząd polski odrzucił, zerwał 28 kwietnia pakt nieagresji.

Mieliśmy jednak nadzieję, że propolska postawa Francji i Anglii zdoła tę groźbę odwrócić. Toteż najazd niemiecki, rozpoczęty 1 września o godzinie 4:45 rano, stanowił dla nas ogromny wstrząs. Oto znów spadła na Polskę straszliwa wojna. Zanim Polacy zdążyli się dobrze otrząsnąć ze skutków 123 lat niewoli i zniszczeń spowodowanych przez pierwszą wojnę światową, a następnie przez najazd bolszewicki 1920 roku.

Nowoczesne organizmy państwowe, polityczne, społeczne i gospodarcze dojrzewały w XIX wieku, kiedy naród polski rozdarty pomiędzy trzech zaborców nie był panem własnych losów. Gdy w roku 1918 Rzeczpospolita powstała znów do niepodległego bytu, nie miała ani dostatecznych kadr urzędniczych, ani należytego doświadczenia politycznego, ani gospodarki przygotowanej do samodzielnego funkcjonowania. Trzeba było zaimprowizować cały aparat państwowy i wśród ogromnych trudności gospodarczych, pogłębionych kryzysem światowym, scalać żmudnie trzy zabory, z których każdy przedtem żył w całkiem odmiennych warunkach od pozostałych. Dwadzieścia lat niepodległości — to był okres za krótki, aby podołać w pełni olbrzymim stojącym przed nami zadaniom.

Przyjęliśmy najazd niemiecki z ciężkim sercem, lecz zarazem z ogromną determinacją obrony niepodległości. Nie byliśmy jednak psychicznie przygotowani na to, co się stało. Polska napadnięta najpierw przez Niemców, a następnie przez Związek Sowiecki, broniła się przez 35 dni. Od 1 września do 5 października — siedem razy dłużej niż potem Holandia, cztery razy dłużej niż Belgia, przeszło dwa razy dłużej niż Jugosławia, a pięć dni z grubsza dłużej niż Francja, jedna z czołowych ówczesnych potęg wojskowych Europy.

Społeczeństwo polskie zrozumiało to jednak dopiero później. We wrześniu 1939r. widziało jedynie czołgi niemieckie prące stale naprzód, niebo opanowane całkowicie przez wrogie samoloty, potworne straty na każdym kroku, zadawane — jak się zdawało — prawie bezkarnie. Widziało też rozpaczliwą, twardą obronę, ale tylko w odosobnionych ośrodkach oporu, takich jak Westerplatte, Gdynia, Oksywie, Warszawa, Modlin, Hel.

Ówczesny rząd ze zrozumiałych zresztą powodów taił prawdę o olbrzymiej przewadze Niemców. Gdy więc 5 października ostatni regularny bój dobiegł końca pod Kockiem, naród polski nie mógł pogodzić się z przegraną kampanią, a zwłaszcza ze stylem przegranej.

Społeczeństwo było przekonane, że dowództwo polskie zawiodło, wskutek czego żołnierz nie mógł dać z siebie wszystkiego, do czego był zdolny. Tymczasem naród czuł w sobie moc duchową do dalszej walki. Nie uwierzył ani przez chwilę, nawet później, gdy padła Francja, aby Trzecia Rzesza mogła wygrać wojnę. Nie mając dalszej możności zmagać się otwarcie w polu, przeszedł do walki podziemnej i wrzał chęcią dowiedzenia swej mocy, zmazania tego, co odczuwał jako hańbę zbyt wielkiej przegranej. Z tego przekonania o konieczności walki o niepodległość w miarę całych sił narodu i poczucia niezawinionej przez naród jako całość klęski — miało zrodzić się pięć lat później — Powstanie Warszawskie.

Czy Polska mogła była uniknąć wojny przy ówczesnym układzie sił w Europie? Nie mogła. Jak dowiodła tajna zmowa niemiecko-sowiecka z 23 sierpnia 1939r. — naród polski, jak sam zresztą oceniał, żył pomiędzy dwoma znacznie silniejszymi od niego wrogami.

Z żadnym z nich nie mógł był ułożyć prawdziwie trwałych, pokojowych stosunków. Trzecia Rzesza proponowała Polsce wspólny marsz przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Rzeczpospolita nie mogła jednak zgodzić się na sojusz z takim państwem, jak hitlerowskie Niemcy. Sojusz ten, jak obawiano się — a jak tego dowiódł następnie przykład Węgier, Włoch, Słowacji — oznaczałby z czasem całkowite podporządkowanie znacznie słabszej Polski potężniejszej Rzeszy, faktyczną utratę niepodległości, a ponadto oderwanie zachodniej części kraju. Z drugiej strony — Rzeczpospolita nie mogła zgodzić się na ewentualny przemarsz Armii Czerwonej przez nasze ziemie. Wiedziała bowiem dobrze, co potwierdziły późniejsze wypadki, że Związek Sowiecki nigdy by z nich dobrowolnie nie ustąpił. Mogliśmy zatem jedynie starać się zachować równowagę pomiędzy Niemcami a Rosją, co czyniliśmy; wzmocnić, a przynajmniej utrzymać przymierze z Francją i zdobyć nowych sprzymierzeńców na Zachodzie — jak to się stało, gdy Wielka Brytania udzieliła najpierw Polsce gwarancji, a następnie zawarła z nią sojusz. Dzięki temu napaść niemiecka na Polskę dała początek drugiej wojnie światowej, podczas której sprawa polska była problemem międzynarodowym, a nie targiem niemiecko-sowieckim o nasze ziemie.

Czy mogliśmy byli wygrać kampanię wrześniową? Trzecia Rzesza tylko tą częścią sił zbrojnych, których przeciwko nam użyła, ogromnie górowała nad wojskiem polskim siłą ogniową i ruchliwością oraz dwukrotnie w ludziach, pięciokrotnie w lotnictwie, ośmiokrotnie w broni pancernej. Ponadto inicjatywa ataku i oskrzydlenie strategiczne Polski od północy i południa — dawały Niemcom dodatkową wielką przewagę.

Sytuacja przedstawiałaby się jednak inaczej, gdyby Francja rozpoczęła ofensywę na Zachodzie najpóźniej 17 września — jak była przyrzekła.

Niemcy rzuciły przeciwko Polsce swe siły główne, w tym wszystkie jednostki szybkie, pozostawiając na pograniczu przyfrancuskim tylko oddziały osłonowe. Uderzenie francuskie zmusiłoby Berlin do wycofania z Polski znacznej części jednostek bojowych, co mogłoby nam pozwolić na zorganizowanie i utrzymanie linii obrony. Wojna na dwa fronty mogłaby skończyć się w 1939r. klęską Niemiec. Hitler miał co prawda tajnego sojusznika, Związek Sowiecki, ale Moskwa prowadziła swoją własną grę. Uderzyła na Polskę 17 września, właśnie tego dnia, gdy ofensywa francuska powinna się była rozpocząć, lecz nie rozpoczęła. Atak sowiecki na tyły wojsk polskich odwiódł ostatecznie Paryż od wszelkich zamiarów natarcia i przesądził losy kampanii wrześniowej. □ródłem naszej przegranej była zmowa i napaść niemiecko-sowiecka. Ale bierność Zachodu odegrała również szkodliwą rolę.

Czas, a zwłaszcza lepsza znajomość faktów zmienia perspektywy i oceny. Kampania wrześniowa z niewybaczalnej klęski stała się w naszych oczach przede wszystkim przykładem niezwykłego bohaterstwa polskiego żołnierza w obronie niepodległości i wolności. Początkiem długich zmagań, które nie przyniosły nam wprawdzie takiego zwycięstwa, jakiego pragnęliśmy, lecz mimo to stworzyły warunki przetrwania do lepszego czasu.

Andrzej POMIAN

1 września o godzinie 4.45. Oddziały polskie pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego bohatersko broniły Westerplatte przed atakami wroga z morza, lądu i powietrza — do 7 września 1939r.

Jednak — jak ustalili historycy — pierwszym celem niemieckich działań w Polsce był szpital i kolegiata w Wieluniu, 1 września o godz. 4.40 podczas nalotu na miasto spadło 380 bomb o łącznej wadze 46 ton. Według różnych źródeł, zginęło od 1200 do ponad 2000 osób. Wieluń został prawie doszczętnie zniszczony. Pięć minut po rozpoczęciu bombardowania miasta Niemcy zaatakowali Westerplatte. Niemal jednocześnie z atakiem na Westerplatte 1 września rano wojska niemieckie zaatakowały z powietrza cały kraj, przekroczyły granicę lądową i uderzyły od morza na Gdynię i Hel.

Oddziały niemieckie miały nad polskimi znaczną przewagę. Liczyły ponad 1,6 min żołnierzy, ok. 10 tys. dział i moździerzy, ponad 2,7 tys. czołgów oraz 1,3 tys. samolotów bojowych.

Wojsko polskie przeciwstawiło najeźdźcy ok. 1 mln żołnierzy, ponad 4 tys. dział i moździerzy, ok. 880 czołgów i samochodów pancernych oraz 400 samolotów bojowych.

3 września 1939r. sprzymierzone z Polską Francja i Wielka Brytania wypowiedziały Niemcom wojnę, jednak — wbrew wcześniejszym zobowiązaniom — nie podjęły działań zaczepnych. Nie udzieliły też Polsce wsparcia lotniczego.

W czasie kampanii wrześniowej armia polska stoczyła szereg bitew, m.in. w obronie Gdyni, Warszawy i Modlina, Lwowa i Helu. Oddziały polskie podjęły także działania ofensywne. Do największych należała — toczona od 9 do 22 września — bitwa nad Bzurą. Walczące tam oddziały armii „Pomorze" i „Poznań", pod dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby — po początkowych sukcesach — zostały okrążone i w większości rozbite.

17 września na wschodnie tereny Polski weszły — na mocy tajnego protokołu do niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji Ribbentrop-Mołotow — wojska sowieckie. Opór stawiły im oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) oraz niektóre jednostki i garnizony, m.in. w Grodnie. Większość oddziałów polskich nie wdała się jednak w walkę z wojskami sowieckimi, spełniając rozkaz naczelnego wodza marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Na wieść o sowieckiej agresji polskie władze i naczelne dowództwo w nocy z 17 na 18 września opuściły kraj i udały się do sojuszniczej Rumunii, gdzie zostały internowane.

Mimo opuszczenia Polski przez dowództwo, w kraju trwała walka z dwoma najeźdźcami — sowieckim i niemieckim. 22 września wojska sowieckie zajęły Lwów. 28 września Niemcy zmusili do kapitulacji Warszawę, a 2 października — Hel.

Ostatnie bitwy kampanii wrześniowej stoczyły: grupa operacyjna „Polesie" z Niemcami pod Kockiem (skapitulowała 5 października) oraz grupa KOP z Armią Czerwoną pod Szackiem (29-30 października) i Wytycznem (1 października).

Podczas kampanii wrześniowej w walkach z Niemcami poległo 66 tys. Polaków, 134 tys. zostało rannych, a 420 tys. wziętych do niewoli. W walce z Armią Czerwoną zginęło — głównie rozstrzelanych po wzięciu do niewoli — lub zostało rannych kilkanaście tysięcy polskich żołnierzy, do niewoli dostało się ok. 250 tys.

Niemcy stracili ok. 45 tys. zabitych i rannych, zaś Armia Czerwona — wg danych władz byłego ZSRR — ok. 2,5 tys. zabitych i rannych.

1939

23 sierpnia - pakt radziecko-niemiecki
31 sierpnia - operacja Himmler
1 września 1939 agresja Niemiec na Polskę (Fall WaiB)
3 września - wypowiedzenie wojny Niemcom przez Francję i Wielką Brytanię
9-18 września - bitwa nad rzeką Bzurą
17 września - wkroczenie wojsk radzieckich do Polski
8-28 września - walki o Warszawę
28 września - utworzenie SZP
5 października - ostatnia bitwa (pod Kockiem) i kapitulacja wojsk polskich
8 października - wcielenie polskich ziem do Niemiec
12 października - powstanie Generalnego Gubernatorstwa
22 października - wybory na obszarze radzieckim
1 listopada - wcielenie zachodniej Ukrainy do ZSRR
2 listopada - wcielenie zachodniej Białorusi do ZSRR
30 listopada - wybuch wojny radziecko-fińskiej

1940

8 marca - pokój ZSRR z Finlandią
Kwiecień-czerwiec - inwazja Niemiec na Danię i Norwegię
9 kwietnia-początek maja - walki o Narwik
10 maja - inwazja Niemiec na Belgię i Francję i zmiana premiera Wielkiej Brytanii
12 maja - zdobycie Narwiku
22 maja - dotarcie Niemców do Kanału
27 maja - ewakuacja spod Dunkierki
3 czerwca - zakończenie ewakuacji spod Dunkierki
10 czerwca - przystąpienie Włoch do wojny przeciwko Francji
14 czerwca - upadek Paryża
14 czerwca - zajęcie Litwy przez ZSRR
16 czerwca - zmiana premiera Francji
17 czerwca - zajęcie Łotwy i Estonii przez ZSRR
18 czerwca - przemówienie de Gaulle'a
22 czerwca - Francja podpisuje pokój, powstaje rząd w Vichy
28 czerwca - aneksja Besarabii i Bukowiny przez ZSRR
30 czerwca - powołanie ZWZ z „Grotem" Roweckim na czele
14-15 lipca - głosowanie w zajętych przez ZSRR państwach
3-5 sierpnia - utworzenie Socjalistycznych Republik Radzieckich z Litwy Łotwy i Estonii
8 sierpień - rozpoczęcie bitwy o Anglię
15 września - przełom w bitwie o Anglię
24 września - Quisling tworzy rząd w Norwegii
27 września - podpisanie Paktu Trzech w Berlinie

cdn.

Idzie burza



Człowiek odczuwa przemożny strach przed zabójczą siłą pioruna. Znane są liczne przypadki zabicia lub rzadziej porażenia ludzi przez biegnący z chmury ładunek elektryczny. Obawę zwiększa świadomość wysokości napięcia elektrycznego błyskawicy, wyrażającej się w setkach tysięcy czy milionach woltów. Tymczasem nawet bardzo wysokie napięcie jest zupełnie niegroźne przy małym natężeniu — to natężenie bowiem decyduje o stopniu porażenia. Niestety, bardzo często ma ono moc zabójczą; zmierzono pioruny, których ładunek elektryczny dochodził do 500 tysięcy amperów, podczas gdy 75-watowa żarówka pobiera prąd o natężeniu 1/3 ampera. Moc pioruna jest olbrzymia i wynosi setki tysięcy megawatów. Gdyby człowiek mógł wykorzystać choćby niewielką jej część, rozwiązałoby to w dużym stopniu problemy z niedoborem energii. Jednakże próby okiełznania piorunów nie wyszły na razie poza fazę eksperymentów.

Nie trzeba być synoptykiem, żeby na podstawie obserwacji otoczenia zorientować się, że nadchodzi burza. Nie zawsze jednak jest szansa na ucieczkę w bezpieczne miejsce. Mogą z nią nie zdążyć np. te osoby, które wypłynęły na jeziora daleko od brzegów.

Ciemne chmury

Synoptycy, wyposażeni w mapy radarowe i obrazy z systemu detekcji wyładowań atmosferycznych, z dużą pewnością przewidują nadejście burz. Nie trzeba być jednak ekspertem, by zorientować się, że nadchodzi burza — uważa Michał Kowalewski, klimatolog z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

- *Także „Kowalski", będąc na mieście czy odpoczywając na działce, widzi niebo w promieniu około 20 km. Schronienia powinien szukać, gdy czuje, że robi się duszno* — mówi się, że nie ma czym oddychać — *i gdy widzi potężne, ciemne chmury* — tłumaczył klimatolog.

Jak kowadło

Podręcznikowy model chmury, zwiastującej burzę, przypomina nieco kowadło — wyjaśniał Kowalewski. Ma ona kłębiastą dolną część, a jej podstawa jest trochę szersza niż część środkowa. W górnej części chmura taka wydaje się strzępiasta.

Jeśli obserwujemy taką chmurę z daleka, to możemy zauważyć, że jej górną część oświetla słońce i jest ona bardzo jasna, a dolna jest ciemnoszara. Często widać pod nią błyskawice. Z miejsca, gdzie znajduje się obserwator, a gdzie jeszcze nie pada, pod chmurą można zauważyć strugi deszczu.

10-15 minut na ucieczkę

- *Bardzo bliską burzę zwiastuje też silny wiatr i następująca po nim nagła cisza. Choć każda burza jest inna, to najczęściej od ustania tego gwałtownego wiatru mamy około 10-15 min na ucieczkę przed deszczem i piorunem* — tłumaczył Kowalewski. Z ucieczką mogą nie zdążyć jednak osoby, które w takiej chwili znajdują się np. na jeziorze, z dala od brzegu.

Jak zachowywać się w czasie burzy?

- W miarę możliwości pozostawać w domu, nie wychodzić na zewnątrz;
- Należy pozbyć się wszelkich metalowych przedmiotów, odejść jak najdalej od metalowych urządzeń, gdyż te przyciągają wyładowania elektryczne;
- Nie przenosić łatwopalnych materiałów w otwartych pojemnikach;
- Jeżeli jesteś w podróży samochodem, pozostań w nim, gdyż samochody są jednymi z bezpieczniejszych miejsc, w których można schronić się przed burzą;
- Kiedy burza zastanie cię na otwartej przestrzeni, ukucnij, ale nie siadaj na ziemi, a tym bardziej nie kładź się na niej;
- Jeśli nie ma w pobliżu schronienia należy unikać wysokich obiektów w okolicy;
- Nie pozostawaj w wodzie, odejdź od wszelkich zbiorników wodnych, gdyż woda jest doskonałym przewodnikiem elektryczności;
- Nie chowaj się pod drzewami, gdyż niektóre z nich są dobrymi przewodnikami;
- Unikaj pracy z urządzeniami elektrycznymi podczas burzy, ponieważ mogą one ulec uszkodzeniu;
- Kiedy czujesz ładunki elektryczne w powietrzu, gdy włosy stają ci dęba, przykucnij szybko na ziemię, ponieważ błyskawica może cię trafić;
- Osoby, które przebywają w większej grupie, powinny się rozproszyć;
- Nie korzystaj w czasie burzy z telefonu;
- Unikaj kontaktu z otwartymi oknami, piecami, kominkami, wentylatorami;
- Postaraj się schronić w obniżeniach terenu (dolina, wąwóz), w budynku czy chociażby jaskini.

PAP/AD

SPORT

Mistrz Białorusi w piłce nożnej BATE Borysów nie zdołał awansować do fazy grupowej Ligi Mistrzów. W meczu rewanżowym z rumuńską Steauą piłkarze mimo ogromnej walki i konsekwencji przegrali 2:0, chociaż końcowy wynik nie odzwierciedla przebiegu spotkania. Już na samym początku zespół z Białorusi mógł objąć prowadzenie, lecz rumuński zespół uratował słupek. Pierwszą bramkę Białorusini stracili w 12 minucie po rzucie rożnym. Później jednak na boisku istniał tylko jeden zespół. BATE kontrolował grę, a piłkarze Steauy mogli liczyć jedynie na kontrataki, z którymi spokojnie radzili obrońcy mistrzów Białorusi. Na początku drugiej połowy Białorusini zaprzepaścili dwie stuprocentowe okazje do zdobycia bramki, po czym w jednej z nielicznych akcji rumuńskiego zespołu stracili drugą bramkę. Kiedy wydawało się, że kwestia awansu jest przesądzona, klub z Borysowa jeszcze bardzie zaciekle zaczął atakować. Zabrakło spokoju przy wykańczaniu akcji, albo cuda w bramce tworzył bramkarz Steauy. Mimo przegranej, za grę białoruskich piłkarzy nie było wstyd, i wydaje się, że udało im się zdobyć serca białoruskich kibiców. Swoją przygodę w pucharach europejskich, BATE Borysów kontynuować będzie w Pucharze UEFA.

W ostatnich dniach świat obleciała tragiczna wiadomość o śmierci piłkarza hiszpańskiej FC Sewilla, Antonio Puerty. 22-letni piłkarz zasłabł na boisku podczas meczu ligowego. Został zmieniony, jednak w szatni znów zemdlał i został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł po kilku dniach, mimo interwencji lekarzy. Był jednym z lepszych obrońców ligi hiszpańskiej. Całe miasto pogrążyło się w żałobie. Władze UEFA pozwoliły przenieść najbliższe mecze FC Sewilli, ponieważ obecnie w klubie o piłce nożnej nie myśli nikt. Cała drużyna jest w szoku.

Witali BARTOSZEWICZ

KĄCIK DZIECIĘCY



Podróż do Tajemniczej Zatoki



Pawełek pojechał na letnie wakacje do wujka Freda i kuzyna Stefka. Wuj Fred i Stefek mieszkali na szczycie ściany skalnej w chatce z widokiem na morze.

Nic dziwnego, że Pawełek chciał od razu pobiec na plażę. Na plaży było mnóstwo maleńkich zatoczek, a w ścianie skalnej kryły się jaskinie, które chłopcy zwiedzali w czasie odpływów. Kiedy weszli do jednej z nich, zwanej Tunelem, bo miała prawie sto metrów długości, Stefek powiedział, że niegdyś prowadziła ona do Tajemniczej Zatoki.

- *Czy możemy tam pójść?* - spytał przejęty Pawełek.

- *Niestety, wyjście z jaskini zasypały bloki skalne* - powiedział Stefek. - *Ale jeśli jutro morze będzie spokojne, możemy tam popłynąć. Znam drogę.*

Nazajutrz morze było spokojne i po południu dwaj chłopcy ruszyli do Tajemniczej Zatoki. Początkowo nie widzieli nic szczególnego. Nagle Pawełek, wskazując ręką, zawołał:

- *Patrz! Tam na skale! Syrena i ośmiornica, która się do nas uśmiecha.*

Po chwili o skałę rozbiła się potężna fala i syrena z uśmiechniętą ośmiornicą zniknęły.

Chłopcy przez cały dzień mówili tylko o wydarzeniu w zatoce.

- *Jestem pewien, że widziałem syrenę i ośmiornicę* - zapewniał Paweł w czasie kolacji.

- *Ja też je widziałem* - wtórował mu Stefek, lecz po chwili, marszcząc brwi, dodał: - *Przynajmniej tak mi się wydaje.*

- *No to teraz już wiecie, czemu to miejsce nazywa się Tajemniczą Zatoką* - uśmiechając się powiedział wuj Fred.

Hayden MCALLISTER, Jane CARRUTH

WIERSZ

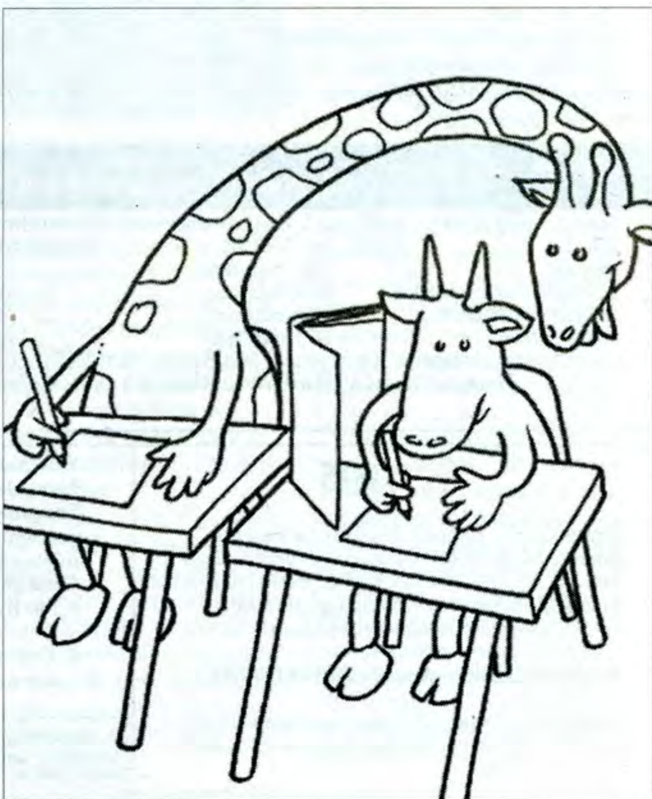
O dzwonku szkolnym

Oj dzwonku, dzwonku....
Dzwoneczku szkolny!
Jesteś przekorny,
Jesteś swawolny!
Czasem ratujesz,
A czasem gubisz...
No, i zabawie
Przeszkodzić lubisz.
Dziś mam zadanie.
Wszystko rozumiem!
Ale tak prędko
Zliczyć nie umiem.
Wszystko to zrobię,
Ładnie przepiszę,
Tylko Cię, dzwonku,
Błagam o ciszę.
Nie dzwoń,
dzwoneczku,
nie...

Stefania SZUCHOWA

KOLOROWANKA

Zwierzęta w szkole



Gratulacje



Z okazji jubileuszu urodzin **Teresie MARKO** wiązankę najpiękniejszych życzeń: dobrego zdrowia na długie lata, szczęścia i radości w każdym dniu, jasnych i słonecznych dni w życiu oraz Bożego błogosławieństwa.

Wszystko, co było
Twoim marzeniem
co jest i będzie w przyszłości,
niech nie mija z cichym westchnieniem,
lecz się spełni w całości.
Wszystko, co piękne i upragnione,
niech będzie w Twoim życiu
spełnione!

składa rodzina Łuczników

Czy pamiętasz, że...

3 września - Grzegorza, Marinusa
4 września - Marii Stelli i Stalli 10 Tow., Mm.
5 września - Wawrzyńca, Wiktoryna
6 września - Magnusa, Fausta
7 września - Melchiora, Reginy
8 września - Narodzenia NMP, Serafiny
9 września - Anieli, Piotra

Ogłoszenie
Nauczyciel języka polskiego dla dzieci od 3 lat i osób dorosłych tel. 8-0292-668383

ZAPRASZAMY!

Archikatedra w Mińsku, Bazylika Mniejsza pw. Franciszka Ksawerego w Grodnie oraz Parafia Bożego Miłosierdzia w Grodnie zapraszają na pielgrzymkę

do **Częstochowy, Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej, Krakowa**

5-8 października 2007r.

W programie:
- uczestnictwo we mszy św. oraz zwiedzanie Jasnej Góry
- zwiedzanie Domu—Muzeum Jana Pawła II w Wadowicach
- nawiedzenie sanktuarium Matki Boskiej Kalwaryjskiej, udział w Drodze Krzyżowej
- nawiedzenie sanktuarium Miłosierdzia Bożego oraz zwiedzanie Krakowa



Koszt: 70 euro.
W kosztach: transport, 2 noclegi, 2 obiadokolacje, 2 śniadania

na pielgrzymkę 09-11 listopada 2007r.
Warszawa — Licheń — Niepokalanów

Koszt: 55 euro. W kosztach: transport, 1 nocleg, 1 obiadokolacja, 1 śniadanie

Informacje szczegółowe pod nr. tel. w Grodnie:(8-0152) -74-61-53, 8-0295-830702, w Bazylice Mniejszej pw. Franciszka Ksawerego w Grodnie (w zakrystii kościoła farnego) lub w Archikatedrze w Mińsku

Piosenka na życzenie

Dary losu

Muzyka / słowa: Ryszard Rynkowski, Jacek Cygan



Dary, dary losu
Póki ci smakuje świat
przy tobie są
Dary, dary losu
Niewidoczne
jak powietrze
smutki łąk
Dary, dary losu
Zachód słońca
nad jeziorem
zwykłe nic
Dary, dary losu
Gdy nie czujesz ich
to nie ma po co żyć

Spróbuj trochę z siebie dać
Tym co mają gorszy świat
Narwij im obłoków, by
więcej nieba mieli w sobie

Brałeś z życia tyle lat
Teraz coś od siebie daj
Podziel się tym jabłkiem, które masz

Dary, dary losu
Bliski człowiek,
który sens nadaje dniom
Dary, dary losu
Czyjeś oczy,
co po nocach ci się śnią

Spróbuj trochę z siebie dać
Tym co mają gorszy świat
Narwij im obłoków, by
więcej nieba mieli w sobie

Brałeś z życia tyle lat
Teraz coś od siebie daj
Podziel się tym jabłkiem, które masz
Dary, dary losu
Kilka dźwięków
co przyprawia cię o dreszcz
I to coś, co sprawia
jaki człowiek jest

I to coś, co sprawia
jaki człowiek jest
I to coś, co sprawia
jaki człowiek jest

Śmiech to zdrowie!

- Dzisiaj proszę państwa, będziemy mówić o kłamstwie — zaczął profesor, po czym zadał pytanie:
- Kto przeczytał moją książkę?
Wszyscy studenci podnieśli ręce.
- A więc proszę państwa, to był przykład kłamstwa. Owszem, książkę napisałem, ale jeszcze nie oddałem do druku.

***

Student chciał sobie dorobić i przyjął się jako przewodnik po Krakowie. Dostał wycieczkę Amerykanów i oprowadza ich. Pokazuje im bramę Floriańską i opowiada o murach obronnych. W pewnej chwili jeden turysta pyta się:
- Ile lat budowali te mury?
Student nie wie, ale odpowiada z głupa:
- 10 lat.
- U nas w Ameryce to by zbudowali je za 5 lat.
Student nic nie mówi, tylko prowadzi turystów na rynek i opowiada o Sukiennicach, nagle ten sam turysta się pyta:
- A ile lat budowali te Sukiennice?
Student niewiele się namyślając mówi:
- 3 lata.
- U nas to by wybudowali za 1,5 roku.
Studentowi gule na szyi wyszły, ale nic, prowadzi wycieczkę dalej i przechodzi koło Wawelu i nic nie mówi. Turysta nie wytrzymał i pyta się:
- Panie, a to co za budynek?
- Kurde nie wiem, wczoraj tego nie było!

***

Spotyka się dwóch biznesmenów:
- Słuchaj, zauważyłem, że w twojej firmie wszyscy przychodzą do pracy bardzo wcześnie. Jak ty to robisz?
- Prosty trick! Mam dwudziestu pracowników i piętnaście miejsc parkingowych...

***

Na cyrkowej arenie odbywa się mrożący krew w żyłach numer: artysta chwyta za grzywę największego lwa, wkłada swą głowę do jego paszczy, a potem jak gdyby nigdy nic wyciąga z kieszeni włóczkę i zaczyna robić na drutach. Po jakimś czasie wyjmuje swą głowę z paszczy lwa i pokazuje publiczności zrobiony na drutach szalik. Publiczność jest zachwycona, na arenę sypią się kwiaty.
- Dziękuję - mówi artysta. *- A może ktoś z państwa potrafiłby to zrobić?*
Z trzeciego rzędu wstaje jakaś babcia i woła:
- Ja! Z włóczki nie takie rzeczy już robiłam!

***

Facet spotyka kolegę policjanta na ulicy.
- Cześć, co robisz?
- Niosę piwo dla komendanta.
- A po co ci te drzwi?
- Kazał przynieść coś do otwierania.

***

Podchodzi chłopak do policjanta, a ten go zagaduje:
- Podoba ci się, chłopcze mundur policyjny?
- Jasne...
- A podoba ci się czapka?
- Tak...
- A pałka podoba ci się?
- Jest suuuper.
- A chcesz zostać w przyszłości policjantem?
- Proszę pana, ale ja się dobrze uczę...

***

Babcie rozmawiają o swoich wnukach.
- Mój będzie ogrodnikiem, cały dzień siedzi w ogródku i grzebie w ziemi.
- Mój będzie lekarzem, cały dzień bandażuje lalki.
- A mój będzie pilotem, cały dzień macza szmatę w benzynie, wącha ją, uśmiecha się i mówi: „Babciu, ale odlot..."

***

Przychodzi pacjent do psychiatry i mówi:
- Panie doktorze, mam ostatnio dziwne sny, śni mi się, że piję kawę, a na końcu zjadam filiżankę i zostawiam tylko uszko.
A lekarz odpowiada:
- Hmm, to rzeczywiście dziwne, przecież uszko jest najlepsze.

Kącik gastronomiczny

Pierogi ziemniaczane z grzybowym farszem



Składniki:
Ciasto: 1 kg ziemniaków, 2 jaja, mąka, sól
Farsz: świeże grzyby leśne, cebula, natka pietruszki, 1 jajko, masło i oliwa

Sposób przyrządzenia:
Dokładnie wyszorowane, nie obrane, ziemniaki ugotować w osolonej wodzie. Schłodzić, obrać, przetrzeć przez sito lub skręcić w maszynce do mięsa, wymieszać z jajami i odrobiną mąki oraz przyprawami wyrobić na jednolitą masę. Grzyby obrać, drobno posiekać, podobnie cebulę. W rondlu rozgrzać odrobinę masła z oliwą, zeszklić na nim cebulę, dodać grzyby i dusić mieszając aż odparuje powstały sos. Przyprawić, dodać posiekaną natkę pietruszki i po schłodzeniu wbić jajko, dokładnie wymieszać. Z ciasta ziemniaczanego formować krążki, na każdym ułożyć łyżkę farszu, skleić brzegi. Uformować w kształcie spłaszczonych walców, posmarować rozmieszanym jajkiem. Piec w piekarniku nagrzanym do temperatury 180 st. Celsjusza na złocisty kolor.

PYCHOTKA/TZ



Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi"
Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
e-mail: glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com

Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI

Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Helena Bohdan

Fotograf: Jarosław Waniukiewicz
Łamanie: Witali Bartoszewicz
Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).
Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 3 240 BYB.

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы Заказ № - 3910 Наклад 2530 асобнікаў
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове) ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня" Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 30.08.2007 у 15.00
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазытываў.

Bądźmy w kontakcie
Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00,
tel. (0152)72-31-69

